

REPUBLIKA

Kapitan Skarżyński ukrył się

Przed owacją tłumów i incognito bawi w Polsce od niedzieli. — W jednej z miejscowości nastąpiło spotkanie z rodziną.

Bohaterski lotnik przyleci dziś do Warszawy.

Warszawa, 1 sierpnia. (B) Prasa warszawska w dzisiejszych wydaniach popołudniowych i wieczornych zastanawia się nad tem, gdzie w tej chwili właściwie znajduje się kapitan Skarżyński. Wedle depezy nadesłanych z Francji opuścił on lotnisko w Boulogne sur Mer w poniedziałek rano, a do tej chwili znikąd nie nadeszły wiadomości o jego lądowaniu. Najbardziej miarodajne osoby komu-

nikujące się z kapitanem Skarżyńskim wyjaśniają nam tę tajemnicę: Kapitan Skarżyński jeszcze w ubiegłym tygodniu zwrócił się do władz lotniczych z prośbą, aby umożliwiły mu spędzenie kilku chwil na łonie rodziny po trudach amerykańskich a przed meczami o wawcjami, jakich zdobywca Atlantyku stanie się niechybnie przedmiotem po powrocie do Polski. Chcąc zadość uczynić tej prośbie kapitan Skarżyńskiego WYMYŚLONO NIEWINNY FORTEL POLEGAJĄCY NA „SCHO-

WANU GO“ NA PRZECIĄG KILKU DNI. Obecnie całą historję można już rozkopirować. Kapitan Skarżyński wyjechał z Boulogne sur Mer nie w poniedziałek, jak głosiły depezy, ale w bardzo wczesnych godzinach porannych dn. 30 lipca. Jednym skokiem przebył on 1300 kilometrów lecąc z przeciętną szybkością 210 kilometrów. W godzinach popołudniowych, w niedzielę, dnia 30 lipca już WYLADOWAŁ W POLSCE

w jednej z miejscowości, gdzie oczekiwała go rodzina. W miejscowości tej pozostaje kapitan Skarżyński do południa dnia jutrzejszego t. j. środy, dnia 2 b. m. POCZEM WYSTARTUJE I PUNKTUALNIE O GODZ. 4.30 WYLA- DUJE NA LOTNISKU MOKOTOW- SKIEM W WARSZAWIE, gdzie przy- gotowuje się plan uroczyste przyje- cie. W niedzielę dnia 6 b. m. kapitan Skarżyński, który jest dawnym człon- kiem P. O. W., wygłosi przemówienie na zjeździe legionistów.

REWOLUCJA GOSPODARCZA W AMERYCE.

40-godzinny tydzień pracy w przemyśle. — Nowy kodeks pracy. — Cała akcja pod- porządkowana jest głównemu urzędowi odrodzenia przemysłu narodowego.

Wielki eksperyment prezydenta Roosevelta.

WASZYNGTON, 2 sierpnia. (PAT). Prezydent Roosevelt podpisał dziś w Hyde Parku, gdzie spędza wywca- sy letnie, kodeks pracy regulujący warunki pracy w przemyśle włókienni- czym wełnianym. Kodeks przewiduje 40-godzinny ty- dzień pracy oraz określa jako minimum zarobków 14 dolarów tygodniowo w stanach północnych i 13 dolarów w stanach południowych.

znaczenia będzie rozstrzygnięty przez poszczególne urzędy centralne, jak np. program wielkich robót publicznych, roboty leśne, mające zatrudnić 250.000 bezrobotnych, sprawa reformy rolnic- twa, budowy olbrzymiej centrali elek- trycznej itd. Wszystkie te reformy gospodarcze,

które mogą zmienić strukturę społeczną Ameryki dokonane będą klasycznie eta- tystycznymi metodami przez organa państwowe i przy ich kontroll. Dwa momenty, według prasy fran- cuskiej nasuwają wątpliwości, a mian- owicie możliwość realizacji planu Roo- sevelta. Pierwszy, to brak doświadcze-

nia, czy tego rodzaju metoda może dać wyniki dodatnie. Pewne analogie na nie których odcinkach, nawet dość bliskie, z Sowietami wrozą duże komplikacje i poważne trudności. Drugim momentem są koszty generalne, które pociągną za sobą koncepcje Roosevelta. Wyczerpany kryzysem organizm gos- podarczy Stanów Zjednoczonych, zda- niem prasy francuskiej może boleśnie odczuć w przyszłości obciążenia finan- sowe tego eksperymentu.

Przeciw niżce cen zboża.

PARYŻ, 2 sierpnia. (PAT). Prasa francuska komentując Indu- strial Recovery Act (nowy program przebudowy gospodarczej) wchodzący dziś w życie uważa, że olbrzymi eks- peryment prezydenta Roosevelta be- dzie mógł być należycie oceniony do- piero za kilka tygodni, a może i mie- sęcy.

London, 1 sierpnia. Donoszą z Chicago, że kierownictwo miejscowego urzędu przemysłu i han- dlu, celem zapobieżenia dalszej niżce cen, zawiadomiło zainteresowanych, że w najbliższej przyszłości wszelkie tran- zakcje zarówno zbożem, jak i przetwo- rami mięsa wieprzowego nie będą mo- gły być zawierane poniżej cen rynko- wych z dnia 31 lipca. Powyższe za-

rzządzenie obowiązywać będzie do 15 sierpnia. Również urząd przemysłowo - han- dlowy w Kansas City jak i giełda to- warowa w Saint Louis wprowadziły zakaz zawierania transakcyj termino- wych zbożem po cenach niższych niż wskazują zamknięcia giełdowe z dnia wczorajszego. Zarządzenie to ważne jest aż do odwołania.

HYDE PARK, 2 sierpnia. Stan New York. Prezydent Roosevelt odbył dzisiaj konferencję z prof. Moleyem, na której omawiano sposoby skutecznej walki z bandytyzmem. Roosevelt zamierza zgłosić szereg projektów ustaw mających na celu osta- teczne zgniecenie bandytyzmu i zorga- nizowanego szantażu, który jest obec- nie plagą wielkich miast amerykań- skich.

Samoloty angielskie bombardują całe osiedla w Indjach. — Gandhi w więzieniu.

Simla, 1 sierpnia. (Polska Agencja Telegraficzna) Samoloty brytyjskie BOMBARDOWAŁY DZISIAJ RANO. miejscowość Kotki. Wieczorem bombar-

dowanie ma być wznowione. Akcja ta wszczęta została na skutek odmowy wydania władzom trzech agitatorów. Przed dwoma dniami samoloty zrzu- ciły na terytorjum Bujauri ultimatum,

domagając się wydania przywódców, grożąc w przeciwnym razie bombardo- waniem. Londyn, 1 sierpnia. Donoszą z Boona, że Gandhi ma być tu przeniesiony do miejscowego więzie- nia, skąd jednak zostanie zwolniony — pod warunkiem niewydalania się z okrę- gu administracyjnego oraz powstrzyma- nia się od wszelkiej działalności na rzecz kampanji nieposłuszeństwa cywil- nego.

Jeżeli jednak Gandhi nie zgodzi się na powyższe warunki, zostanie posta- wiony przed trybunałem i jak się spo- dziewają, może być skazany na 2 lata więzienia.

Samolot spłonął w powietrzu. Lotnik zdołał się uratować.

Inowrocław, 1 sierpnia. Nad polami wsi Rybitwy pod Bo- brownikami stanął nagle w płomieniach samolot wojskowy P. T. S. z 4-go puł- ku lotniczego w Toruniu. Pilot porucznik Tadeusz Jezierski — zdążył wcz. wyskoczyć z płonącego

samolotu, ratując się przy pomocy spa- dochronu, lądując szczęśliwie i nie od- nosząc żadnych obrażeń. Samolot opadł na pobliskie pola i spłonął doszczętnie. Na miejsce katastrofy zjechała komi- sja.

samolotu, ratując się przy pomocy spa- dochronu, lądując szczęśliwie i nie od- nosząc żadnych obrażeń. Samolot opadł na pobliskie pola i spłonął doszczętnie. Na miejsce katastrofy zjechała komi- sja.

samolotu, ratując się przy pomocy spa- dochronu, lądując szczęśliwie i nie od- nosząc żadnych obrażeń. Samolot opadł na pobliskie pola i spłonął doszczętnie. Na miejsce katastrofy zjechała komi- sja.

Wzmoczona akcja komunistów w Niemczech.

Krwawe starcia z oddziałami szturmowymi.— Cała Rzesza zalana nielegalnymi wydawnictwami.— Studenci aresztują... własnych kolegów.

Egzekucja skazanych na śmierć komunistów

Berlin, 1 sierpnia.

„Voelkischer Beobachter“ donosi: Z całego kraju napływają wiadomości o wzmoczonej podziemnej akcji komunistów. W domach mieszkalnych, w tramwajach, w tunelach kolei podziemnych znaleźć można ostatnio bardzo wiele gazet i ulotek komunistycznych.

„General Anzeiger“ donosi o wykryciu w Bochum na szeroką skalę zakrojonej organizacji komunistycznej, noszącej nazwę „Dissidentische Fuersorge“ i obejmującej tysiące komunistów z zagłębia Ruhry. W Essen władze naczelne tej organizacji mają jakoby liczyć 35 osób. Według doniesień pisma, z pośród członków tej organizacji aresztowano 14 osób z jej kierownikiem — Hilsmanem na czele.

Również biuro Wolffa donosi o masowych aresztowaniach wśród komunistów — tym razem w prowincji Schaumburg - Lippe, gdzie władze stwierdziły powstanie nowych komunistycznych jednostek organizacyjnych.

Wiedeń, 1 sierpnia.

„Arbeiter Zeitung“ ogłasza korespondencję z Berlina, w której autor podnosi wielką rolę, jaką odgrywa w dzisiejszych Niemczech komunistyczna partia Niemiec. W korespondencji czytamy między innymi: „Jeszcze przed sześciu tygodniami literatura komunistyczna prawie nie istniała. Dziś sama „Rote Fahne“ rozchodzi się w Berlinie w liczbie 10 tysięcy egzemplarzy. Dziesiątki tysięcy antyhitlerowskich druków i pism przechodzą w stolicy Rzeszy z rąk do rąk...“

W porównaniu z miesiącami wiosen nemi daje się zauważyć znaczne wzmoczenie ruchu przeciwrządowego. Robotnicy podnoszą głowy. Wzrost niezadowolonia wśród mas jest tak dalece jawny i wyraźny, że odzwierciedla się w zdenerwowaniu i chwiejności do niedawna jeszcze zupełnie pewnych siebie i butnych władców „Trzeciej Rzeszy“.

Berlin, 1 sierpnia.

Wczoraj do gmachu politechniki berlińskiej przybyły silne oddziały studentów - hitlerowców i członków „Stahlhelmu“. Po obsadzeniu całego gmachu, studenci przystąpili do rewizji osobistych niektórych swoich kolegów. Rewizja była umotywowana pojawieniem się w lokalu uczelni licznych egzemplarzy „Rote Fahne“. Dwunastu studentów zostało aresztowanych. Dwóch z nich przekazał studenci władzom śledczym.

W Greiten na Górnym Śląsku aresztowano 18 komunistów, w Dreźnie — według doniesień „Berliner Tageblatt“, policja ujęła 60 robotników pod zarzutem należenia do partii komunistycznej. Dzienniki donoszą o nasileniu działalności komunistów szczególnie w dziedzinie wydawniczej: w Niemczech z dnia na dzień wzrasta liczba nielegalnych druków.

Berlin, 1 sierpnia.

Według komunikatu policyjnego przygotowania komunistów do manifestacji w związku z proklamowanym na dzisiaj dniem antywojennym, miały przebieg zupełnie spokojny.

Nigdzie nie zauważono żadnych wystąpień. Za kolportaż ulotek wzywających do manifestacji aresztowano ub. nocy w Berlinie 46 osób, które natychmiast odstawiono do obozu koncentracyjnego w Oranienburg.

Niewyśledzeni sprawcy na jednej z ulic Berlina pobili pewnego szturmowca. O wypadku ostrej bójkę pomiędzy komunistami a powracającym z ćwiczeń połowych oddziałem narodowych socjalistów donoszą również z Tondern. Komunistki zmusili hitlerowców do ucieczki. Na miejscu walki policja znalazła trzech rannych hitlerowców.

Z Düsseldorfu donoszą o pobiciu do nieprzytomności mokrym workiem szturmowca przez niewyśledzonych

sprawców. Z różnych miejscowości Rzeszy donoszą o dalszych aresztowaniach wśród komunistów. W Erfurcie zatrzymano 2 komunistów, w Akwizgranie władzom sądowym przekazano 15 komunistów, oskarżonych o zdradę stanu.

W Melchendorfie aresztowano 36 osób za kolportaż ulotek. We Flensburgu, nad granicą duńską, policja wpadła na trop rozgałęzionej organizacji komunistycznej, która przemyciała z zagra-

nicy nielegalną bibułę wywrotową do Niemiec. W związku z tem aresztowano 17 osób. Również wykryto organizację socjal - demokratów, która ułatwiała ucieczkę zagranicę b. członkom partii.

Wśród aresztowanych znajduje się poseł do sejmu i przywódca republikańskiego Reichsbanneru. Z Plauen donoszą, że policjant zabił dziś jednego komunistę który nie usłuchał jego wezwania.

Berlin, 1 sierpnia.

(PAT) W Altonie stracono dzisiaj czterech komunistów, skazanych na śmierć za zabójstwo dwóch szturmowców podczas starć z komunistami. Wskazywane im było miejsce przed rokiem w związku z tw. „Krwawa niedziela“.

Wg. komunikatu urzędowego premier pruski Goering nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski m. in. dlatego, aby dać odstraszący przykład na przyszłość.

Zwłoki Jana Kasprowicza na Harendzie.

Spółceństwo złożyło wczoraj ostatni hołd wielkiemu poecie.

Zakopane, 1 sierpnia.

Dzisiaj odbyło się tu przeniesienie zwłok Jana Kasprowicza z kościoła w Zakopanem do mauzoleum na Harendzie. W tym dniu żałoby Zakopane i cała Polska złożyły ostatni hołd prochom wielkiego poety. Z budynków powiewały flagi żałobne, w oknach wystawowych, wśród zieleni widniały portrety Kasprowicza. W urzędach gminnych normalny tok urzędowania zawieszono.

Na długo przed rozpoczęciem się nabożeństwa, kościół wypełnił się publicznością. Z rodziny zmarłego przybyła wdowa p. Marja Kasprowicowa, córka poety p. Jarocka z mężem, siostra zmarłego Anna Rolizadowa z Szymborza i brat Józef Kasprowicz z rodziny.

Władze państwowe reprezentowali:

w zastępstwie ministra oświaty — naczelnik wydziału sztuki dr. Władysław Zawistowski, wojewoda krakowski Kwaśniewski i starosta nowotarski. Pożatem przybyli delegaci wszystkich wyższych uczelni polskich oraz przedstawiciele świata literackiego i artystycznego.

O godz. 9 odbyła się msza żałobna, którą celebrował miejscowy proboszcz ks. dziekan Tobolak. W czasie mszy pień żałobny wykonał chór „Echa Trażńskiego“. Po nabożeństwie przy trumnie przemówienie żałobne wygłosił ks. Skaziński rodem z Szymborza, gdzie urodził się Kasprowicz. Po tem przemówieniu wyruszył kondukt żałobny w kierunku Harendy. Czoło pochodu stanowiły trzy orkiestry, za którymi kroczyły liczne drużyny harcerskie ze sztandarami z Poznania, Krakowa,

Sandomierza, Piotrkowa oraz delegacja profesorów uniwersytetów polskich, do której należał i sam Kasprowicz. Wzrost chowienstwo, wreszcie rydwan zaś rodzinami poety, za rydwanem zaś rodzina przedstawiciele władz państwowych miejscowych oraz tłumy publiczności.

Gdy trumnę złożono u stóp mauzoleum, po odprawieniu krótkich modłów poświęceniu mauzoleum i kapliczki, przemówił do zebranych, którzy zajęli stoki gór i obydwa brzegi Dunajca, naczelnik Zawistowski, składając imieniem ministra oświaty hołd wielkiemu poecie. Z kolei przemawiali przedstawiciele uniwersytetów oraz społeczeństwa.

Po przemówieniach, przy dźwiękach marsza żałobnego górale wnieśli trumnę do mauzoleum, gdzie złożono ją na wieczny spoczynek.

Katastrofalna burza w Kieleckiem

3 osoby śmiertelnie porażone piorunem — Zniszczone plony — Kilkanaście domów zostało uszkodzonych

Kielce, 1 sierpnia.

(K) Nad powiatem ilżeckim przeszła gwałtowna burza gradowa z piorunami.

Grad poniósł plony w okolicy Wierzbnika. Wskutek gwałtownego wicheru zostało uszkodzonych kilkanaście domów.

Od uderzenia pioruna została zabita w swym mieszkaniu urzędniczka urzędu pocztowego w Wierzbniku — Wysocka.

Wiatr obalił kilkanaście słupów z przewodami elektrycznymi. Wskutek zerwania się drutów został porażony śmiertelnie prądem Markowski i jego

14-letni syn.

Burza poczyniła znaczne szkody. W czasie burzy, jaka przeszła nad Kielcami we wsi Skiby — Gościmiec — utonęła 6-letnia Marjanna Nowacka, która uciekając z pola do domu wpadła do rowu napelnionego wodą.

Jutro wyrok w procesie wadowickim

Trybunał odrzucił wniosek prokuratora — Przemówienie prokuratora i obrońców

Wadowice, 1 sierpnia.

Wczoraj w procesie o zajęcia antyżydowskie w pow. żywieckim odczytano zeznania świadków, poczem prokurator postawił wniosek o przesłuchanie

przebywającego w więzieniu wadowickim Jerzego Jaskóły na okoliczność, że jeden z obrońców miał mówić oskarżonym, w jaki sposób mają zeznawać w czasie przewodu sądowego.

Na poparcie tego wniosku podaje prokurator, że przez przesłuchanie tego świadka sąd mógł ustalić, dlaczego wszyscy oskarżeni zeznawali jednomyślnie i cofnęli swe zeznania złożone w śledztwie.

Epidemia tyfusu w Dortmundzie.

Berlin, 1 sierpnia.

Donoszą z Dortmundu o wybuchłej tam epidemii tyfusu. Dotychczas zanotowano 32 wypadki zachorowań w ciągu ostatnich dni.

O trzech wypadkach śmierci na skutek spożycia owoców donoszą ponadto z miejscowości Jahrstadt pod Hannoverem.

Londyn, 1 sierpnia.

Henderson przyjął propozycję wystawienia swej kandydatury w wyborach uzupełniających do Izby gmin w okręgu Claycross w Derbyshire.

Wybór jego jest zapewniony i Henderson ma objąć stanowisko przywódcy opozycji. Zgoda ze strony gmin wywołała żywe oddźwięki w prasie angielskiej.

Zydzi niemieccy przenoszą się do Niemiec.

Talin, 1 sierpnia.

W ostatnich czasach do ministerstwa gospodarki narodowej napłynęło wiele ofert od żydów zbiegłych z Niemiec. — proponując założenie przedsiębiorstw przemysłowych w Estonii. O ile wiadomo, chodzi tu o duże inwestycje.

Według informacji prasy rząd estoński ustosunkuje się zyczliwie do tych propozycji.

Odnaczenie latającego małżeństwa.

Nowy Jork, 1 sierpnia.

Podczas uroczystego przyjęcia, które odbyło się w ratuszu nowojorskim — burmistrz miasta wręczył znanej parze lotników Amy Johnson - Mollison i jej mężowi dwa złote pamiątkowe medale.

Przeciwko wnioskowi temu zaprezentował adw. dr. Stypulkowski, świadcząc, że obrońcy wolno porozmawiać się z oskarżonym. Adw. Stypulkowski poparł również wniosek, zmiernia do obniżenia wartości i godności zeznań oskarżonych. Trybunał po naradzie wniosek prokuratora odrzucił.

Zkolei odczytano protokół badania oskarżonego Surmy, z którego wynika, że Surma nie jest chory psychicznie. Następnie odczytano karty karne oskarżonych. Okazuje się, że większość z nich karana już była za kradzieże. Na tem postępowanie dowodowe zamknięto. Po południu rozpoczęli przemówienia dr. Pelz i obrońcy. Rozprawa potrwa do końca dnia. Wskazywane im było miejsce przed rokiem w związku z tw. „Krwawa niedziela“.

Dzień dzisiejszy będzie przeznaczony na naradę trybunału, poczem nastąpi ogłoszenie wyroku.

SPÓDY

Mecz Ruch—LKS. odbędzie się w Łodzi.

Dowiadujemy się, że mecz ligowy LKS — Ruch, który ostatnio miał być rozegrany w Łodzi, na skutek zmiany decyzji Ligi został ponownie przeniesiony i odbędzie się tak jak pierwotnie przewidywał terminarz rozgrywek w Wielkich Hajdukach.

Natomiast mecz rewanżowy w Łodzi odbędzie się między LKS-em a Ruchem 22 października.

Czołowi kolarze polscy walczyć będą w Kaliszu.

Wielka impreza kolarska dla kolarzy torowych, która została przed paru dniami odwołana w Łodzi, odbędzie się pod nazwą „Rewanż za mistrzostwa Polski” w najbliższą niedzielę w Kaliszu. W zawodach mają wziąć udział najlepsi kolarze torowi z Łodzi i Warszawy z Puszem, Einbrodtem, Oleckim, Targońskim, Michałakiem, Frączkowskim i in. na czele.

Najciekawszym punktem programu będzie rewanżowe spotkanie Pusza z Einbrodtem, oraz amerykański wyścig parami.

Pływacy LKS-u zaproszeni do Ostrowca.

Na nadchodzącą niedzielę wyjeżdża do Ostrowca Kieleckiego zespół pływaków LKS-u, który rozegra mecz towarzyski z tamtejszymi „Wakami” przy Zakładach Ostrowieckich.

Przed marszem Sziakiem Kadrówki.

W związku z tradycyjnym marszem „Sziakiem Kadrówki”, który odbędzie się w dniach 6—8 b. m., okręg łódzki będzie reprezentowany przez zwycięzców zawodów eliminacyjnych, a mianowicie przez 74 pp. w grupie zespołów wojskowych, przez Związek Strzelecki (Łódź—Miasto) w grupie zespołów starszych i przez Związek Strzelecki Skarżysko w grupie juniorów.

Dlaczego odbiornik nie działa?

Odnajdywanie i usuwanie błędów w odbiornikach radiowych.

Odbiornik radiowy, jak każdy precyzyjny i delikatnie zbudowany przyrząd, nie powinien być uszkodzony. Posiadacz odbiornika nie powinien wpadać w rozpacz, gdy takie uszkodzenie nastąpi. Należy wówczas chwilę się zastanowić i spokojnie starać się znaleźć źródło błędu.

Jeśli ktoś nie zdaje sobie sprawy choćby w przybliżeniu z tego, jakie procesy elektryczne i zjawiska zachodzą w jego odbiorniku radiowym podczas działania, nie powinien próbować nawet usunięcia wady w odbiorze. Jeżeli natomiast posiadacz odbiornika jest radioamatorem znającym choćby częściowo konstrukcję i zasadę działania aparatu — napewno po głębszym namyśle błęd odnajdzie.

USUWANIE BŁĘDÓW W ODBIORNIKACH KRYSTALKOWYCH.

Jeśli audycja w odbiorniku kryształkowym nagle zupełnie zamilknie — należy przejrzeć i zbadać wszystkie połączenia odbiornika z anteną, uziemieniem oraz połączenia słuchawek. O ile te połączenia okażą się całe, należy zbadać kryształek i dopiero po zbadaniu kryształka, o ile wada nie zostanie usunięta, możemy przejść do badania połączeń wewnątrz odbiornika.

USUWANIE BŁĘDÓW W ODBIORNIKU LAMPOWYM.

Jeśli odbiornik radiowy zamilknie na głośnie i mimo zbadania źródeł prądu, tj. baterji anodowej, akumulatora, baterji siatkowej, lub w odbiornikach zasilanych z sieci, prostownika anodowego i przewodów żarzenia — milczenie trwa nadal, oznacza to, że jedna lub wszystkie lampy w odbiorniku są uszkodzone. Przekonać się czy lampy działają możemy przez włączenie źródeł prądu oraz głośnika lub słuchawek i delikatne pukanie palcem w lampę detektorową. Powinniśmy wtedy usłyszeć dźwięk podobny do gongu, który zawiadomi nas, że

lampa detektorowa i następujące po niej lampy wzmacniają małą częstotliwość, działają prawidłowo. Aby zbadać lampy, wzmacniające wielką częstotliwość, t. j. znajdujące się przed lampą detektorową od strony, przekreślamy w odbiornikach reakcyjnych gałkę kondensatora lub sprzężacza reakcyjnego, do otrzymania charakterystycznego puknięcia i szumu w słuchawkach lub głośniku, poczem lampy wielkiej częstotliwości powinny również przy lekkim uderzeniu wydać gong. O ile branie lamp wykaże, że odbiornik z ich pomocą nie działa, należy lampy zmienić nowe lub oddać do zbadania firmie radiowej. Jeśli nie lampy są przyczyną braku odbioru, przystępujemy do dalszego badania połączeń nozewnątrz odbiornika w pierwszej linii badając: połączenia anteny i uziemienia, połączeń słuchawek i głośnika oraz sznurów bateryjnych. W końcu szukamy błędu w połączeniu wewnątrz odbiornika i w razie obłuwowania się kontaktów lub przebiecia kondensatorów, usuwamy wady przez dokucie zacisków, wzgl. wymianę uszkodzonych części.

ODBIORNIK SIECIOWY.

W odbiorniku sieciowym najczęściej uszkodzenia zdarzają się w części prostowniczej tj. w transformatorze sieciowym, kondensatorach i oporach filtrujących i redukujących napięcia anodowe. Jeśli takie uszkodzenie nastąpi, należy przede wszystkim wyłączyć prąd, wyjmując wtyczkę kontaktową z sieciowego kontaktu sieci. Następnie badamy kondensatory blokowe i opory redukujące napięcia. Rzadziej zdarzają się uszkodzenia w transformatorze sieciowym i dławiku. Jeżeli lampa prostownicza jest uszkodzona lub utraciła emisję, możemy łatwo stwierdzić mierząc napięcie prostownika pod obciążeniem — miana tej lampy usunie wszelkie wady odbioru. Najczęściej spotykamy uszkodzenia właściwych części odbiornika, tj. cewek, kondensatorów strojowych lub transformatorów małej częstotliwości. Dlatego też te części aparatury należy badać na ostatku.

Zbadawszy w ten sposób systematycznie i bez wszelkiego podniecenia odbiornik, niewatpliwie znajdziemy wadę choćby układ odbiorczy należał do najbardziej skomplikowanych.

„Czarna maska” — postrach Wielunia

Somysłowego szantażystę osadzono pod kluczem

Wieluń, 1 sierpnia.

(p) We wsi Ożarów pod Wieluniem od roku grasowała szajka szantażystów, która wymuszała okup od bogatych kupców. Kupcy otrzymywali listy z pogrozkami w których domagano się większego okupu pieniężnego, grożąc śmiercią za niewykonanie rozkazu.

Między innymi otrzymał list od szantażystów, bogaty kupiec Natan Herszlikowicz. Nie ułakł się on „czarnej maski”, którem to mianem podpisywane były zazwyczaj listy przesyłane kupcom, lecz złożył meldunek policji.

Przeprowadzone dochodzenie, nie zdołało ustalić kto jest autorem listów. Pod groźbą śmierci Herszlikowicz, mimo złożenia zameldowania policji, płacił regularnie okup, szajce „czarnej maski”.

Przed kilkoma dniami Herszlikowicz otrzymał ponownie „upomnienie” o zło-

żenie okupu, wysłane również przez szajkę „czarnej maski”. Tym razem, jednak, za poradą policji, Herszlikowicz postanowił nie ulec żądaniom szantażystów.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, które wykazało, że autorem listów z pogrozkami jest 19-letni syn zamężnych wieśniaków ze wsi Komorniki — Władysław Zadworny.

Zadworny przyznał się do pisania tych listów, podając na swe usprawiedliwienie, że nie mając innego wyjścia, chciał „naciągnąć” w ten sposób bogatych, znanych z chłórzostwa kupców. Pieniądze uzyskane z szantażu Zadworny wydawał na hulanki w towarzystwie „wesołych dziewczynek”.

Po przeprowadzonym dochodzeniu Zadworny został osadzony w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

„CASINO” „CUDOTWÓRCA”

w genialnej obsadzie SYLVIA SIDNEY, CHESTER MORRIS, BORIS KARLOFF.
Nadprogram aktualności. Początek o godz. 4-ej po poł.

Kronika województwa łódzkiego.

Pabjanice. Tomaszów-Mazowiecki.

ZRZESZENIA WŁÓKIENNICZE.

Ponieważ na terenie pow. łaskiego rozpowszechniony jest na szeroką skalę włókienniczy przemysł chałupniczy z inicjatywą p. E. Wendlera zorganizowane zostało okręgowe zrzeszenie włókiennicze z siedzibą w Pabjanicach.

Do zrzeszenia tego zapisało się już około kilku tysięcy członków, przy czym największe skupienie przemysłu chałupniczego — Żelów, zapisał się gromadnie.

Zarząd zrzeszenia przeprowadził szereg istotnych spraw, jak np. opracował cenniki pracy, przygotował książeczki obliczeniowe, zlikwidował szereg zatargów i t. p.

DZIECI DO CIECHOCINKA.

Okręgowa kasa chorych w Pabjanicach, chcąc rozszerzyć zakres opieki nad ubezpieczonymi zorganizowała w bieżącym roku wysyłkę dzieci skruficznych do Ciechocinka.

W ubiegłym tygodniu pod opieką pielęgniarki wyjechało do Ciechocinka 10 dzieci członków ubezpieczonych na kilkutygodniową kurację.

Krwawa rozprawa nożowa

na tle porachunków osobistych

Tomaszów, 1 sierpnia.

Onegdaj przed wieczorem przy ulicy Rolanda miała miejsce **krwawa** **bójka na noże**, której ofiarą padł 50-letni Jan Krześlak (Rolanda 43).

Ten ostatni od dłuższego już czasu był prześladowany przez niejakiego 27-letniego Marjana Adamczyka, a przyczyną tej nienawiści były animozje osobiste.

I tak onegdaj Adamczyk, nabrawszy trochę animuszu przy kieliszku, postanowił ostatecznie załatwić wszelkie porachunki ze swym przeciwnikiem Krześlakiem. Zaczął się więc w pobliżu domu

Krześlaka, gdy ten zbliżył się do niego, wyskoczył ze swego ukrycia i zadał Krześlakowi **kilka ciosów nożem w głowę i pierś**. Krześlak, **brocząc** **krwią**, **padł nieprzytomny na ziemię**.

Przygodni świadkowie tej krwawej rozprawy nożowej powiadomili rodzinę ranego, która natychmiast przewiozła go do szpitala miejskiego.

Stan ofiary bardzo groźny.

Adamczyk po dokonaniu tego ohydniczego czynu zbiegł w niewiadomym kierunku.

Policja wszczęła pościg.

Przed 15-leciem gimnazjum tomaszowskiego

Tomaszów, 1 sierpnia.
Delegacja zarządu komitetu obchodu 15-lecia istnienia gimnazjum magistratu miasta, w osobach p. dyr. Bocka, prof. Garbackiego, dyr. A. Millera i A. Neufeldowej, udała się do Spawy, aby Najwyższy Dostojnik państwa raczył zaszczyścić swą obecnością uroczystość obchodu w dniu 1 października b. r. Delegacja, przyjęta

przez p. kapitana Ropielewskiego, przedstawiła program obchodu.

P. kapitan Ropielewski bardzo życzliwie odniósł się do zamierzeń komitetu i polecił delegacji złożyć w tej sprawie podanie do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta, przez zarząd rezydencji w Spawie w jak najkrótszym czasie.

KOŁO B. WYCHOWANKÓW GIMNAZJUM I B. SZKOŁY HANDLOWEJ ZGROMADZENIA KUPCÓW W TOMASZOWIE MAZ.

Grupa b. wychowanków gimnazjum koed. Zgromadzenia Kupców w Tomaszowie Maz. przystępuje do organizacji koła b. wychowanków zarówno gimnazjum jak i szkoły handlowej, która przedziła to gimnazjum w latach 1903—1914.

Celem nawiązania kontaktu proszą wszystkich byłych wychowanków, uczelni o podanie swych adresów, również znanych im adresów koleżanek i kolegów bezpośrednio do gimnazjum koedukacyjnego Zgromadzenia Kupców w Tomaszowie Maz., ul. Prez. Mościckiego 22.

Inne pisma uprasza się o przedrukowanie.

TRANSPARENT KOMUNISTYCZNY
Onegdaj w nocy niewykryci dotychczas sprawcy wywiesili przy ulicy Zielonej na przewodach elektrycznych transparent komunistyczny o hasłach antypaństwowych.

Transparent natychmiast usunięto. Dochodzenie w toku.

Grand Kino

Dzisiaj poraz ostatni!
potężny film Foxa p. t.

„TRANSATLANTIC”

Tragedja na luksusowym okręcie. W rolach głównych: EDMUND LOWE i LOIS MORAN. Reż. William K. Howard.
Początek o godz. 4.30. — Nadprogram tygodnika Foxa

Mundurki i odznaki dla młodzieży szkolnej.

Rozporządzenie ministerstwa oświaty ustaliło jednolity strój dla uczniów i uczenic.

Nowe czapki i odznaki na rękawach obowiązują już od 20 sierpnia.

(s) Sprawa mundurków szkolnych dla uczniów i uczenic dotychczas nie była uregulowana. Dyrekcje poszczególnych szkół otrzymały zezwolenie, na wprowadzenie czapek szkolnych i odznak oraz mundurków, według własnego uznania, ale zasadniczo przymusu pod tym względem nie było. Obecnie, ministerstwo oświaty opracowało wzory mundurków dla młodzieży szkolnej i w tych dniach wprowadziło je w życie.

Miast czapek - rogatywek i czapek stosowanych, wprowadzona zostaje dla wszystkich szkół średnich czapka-maciejówka. Czapka jest koloru ciemno-granatowego, obramowana dookoła górnego szwu wypustką barwy danej szkoły i zaopatrzone odznaką metalową z numerem szkoły. W porze letniej, miast czapek, uczniowie nosić będą kapelusze fasonu harcerskiego, z lnianego płótna koloru naturalnego i metalową odznaką szkoły.

Marynarka mundurkowa będzie dwurzędna koloru ciemno - granatowego, z wykładanym kołnierzem, a nie stojącym jak dotychczas. Marynarka zapięta jest na trzy guziki. Kolor koszuli obowiązkowej, ale krawat jednolity, koloru granatowego. Spodnie krótkie, w sztychu, zapięte pod kolanem t. zw. golfy, również ciemno - granatowe. Jest to strój zimowy. W okresie letnim ten

strój mundurkowy, zrobiony być może z cienkiego płótna lub cienkiego materiału półwełnianego.

Na wysokości 3/4 rękawa marynarki winna być umieszczona haftowana tarcza, barwy szkoły, obramowana srebrną nitką i z wyhaftowanym numerem szkoły.

Płaszcz koloru ciemno - granatowego, dwurzędowy, zapinany na pięć guzików.

Specjalne mundurki wprowadzone zostały również dla uczenic. Nosić one będą ciemno - granatowe berety, z oznaką metalową danej szkoły, bluzeczki koloru ciemno - granatowego z przyszytym paskiem i z wykładanym małym kołnierzem, zapięte na trzy guziki. Na rękawie, na wysokości 3/4 wyhaftowana odznaka z numerem szkoły. Spódniczki koloru ciemno - granatowego. W porze letniej bluzeczka może być z płótna lnianego, naturalnego koloru.

W związku z powyższym wydana została przez ministerstwo specjalna tabela wskazująca numery dla poszczególnych szkół średnich ogólnokształcących na terenie całego kraju. Numery szkół średnich w Łodzi ogłoszone zostaną w najbliższym dzienniku urzędowym kuratorium okręgu szkolnego warszawsko - łódzkiego. Dla szkół zawodowych będzie wprowadzona numeracja odrębna, przyczem uczniowie tych

szkół nosić będą na tarczach prócz numerów również litery, oznaczające typ szkoły, a więc uczniowie szkół handlowych literę „H”, rolniczych — literę „R”, technicznych — „T” itd.

Wyłonił się jednak poważny szkopuł czy można wprowadzić przymus mundurkowy odrazu, ze względu na złe warunki materialne, w jakich znajdują się rodzice wielu uczniów. W konkluzji postanowiono wprowadzić te zmiany okresami. Z początkiem nadchodzącego roku szkolnego wprowadzony zostanie przymus nowych czapek oraz haftowanych tarcz na rękawach lewej ręki, które można nosić na dotychczasowych mundurkach. Z początkiem roku szkolnego 1934/35 wprowadzonym będzie przymus pełnych mundurków, bez płaszczy, a od roku 1935/36 — również i płaszcze.



Sierpień		
Dziś N. M. P. Anielskiej		
Jutro Szczepana		
2	Wschód słońca	5.58
	Zachód słońca	19.29
	Wschód księżyca	17.57
	Zachód księżyca	00.00
	Długość dnia	20.06
Ubyło dnia		1.09

Kpt. Skarzyński w Łodzi.

Dnia 2 b. m. t. j. dziś, w środę w godzinach między 14.30 a 15 na lotnisku w Łodzi wylądował kpt.-pil. Skarzyński, bohater lotu transatlantycznego.

Po krótkim spoczynku kpt.-pil. Skarzyński wystartuje do Warszawy.

Wcielenie do szeregów poborowych i ochotników z cenzusem.

W bież. roku poborowi i ochotnicy z cenzusem zostaną powołani do szkół podchorążych rezerwy wszystkich rodzajów broni i służb w dniach 18 i 19 września r. b.

Czas trwania służby czynnej 12-cie miesięcy.

Pogody w sierpniu nie zapowiadają się dobrze.

Lato tegoroczne nie dopisało. Miejsy zbyt mało pogodnych upalnych dni. Spodziewano się więc powszechnych upałów w ostatnim okresie lata, t. j. w ciągu miesiąca sierpnia. Czy tak będzie istotnie — trudno odgadnąć, choć pewnych danych dostarczają nam w tym względzie stacje meteorologiczne.

W pierwszym okresie, od 1 do 10 sierpnia będzie dość pogodnie. Noce będą chłodne, ale dni ciepłe. Wahań temperatury będą bardzo duże, upałów jednak nie należy się spodziewać.

Natomiast w drugim okresie, od 11 do 20 sierpnia, będziemy mieli upały. Noce również będą ciepłe. Spodziewane są w tym okresie szybko przemijające burze. W trzecim okresie, od 21 do 31-go sierpnia nastąpi znowu zmiana pogody. Będzie dość ciepło, ale pochmurnie.

Zmiany temperatury będą częste — po ochłodzeniu nastąpi odwrócenie. Noce będą bardzo chłodne.

Jak widać z powyższego, i sierpień nie będzie pogodny. A ponieważ na wrześniu trudno liczyć — lato tegoroczne było dla nas niemal całkowicie stracone.

Dużury aptek.

Najbliższej dyżurują następujące apteki: Krowczyńskiego (Nowomiejska 15), S. Trawki (Brzezińska 56), M. Rozenbłuma (ul. Brzezińska 21), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 29), J. Kłupka (Katna 54), L. Czyńskiego (Krowczyńska 53). (p).

Przeniesienia i emerytury na stanowiskach naczelników wydziałów magistratu.

(i) Dalszym etapem reorganizacji, jaką przeprowadza w zarządzie m. Łodzi komisarz rządowy p. inż. Wojewódzki, były przeniesienia i zmiany na stanowiskach naczelników wydziałów, które zarządzone zostały w dniu wczorajszym.

W pierwszym rzędzie, wobec likwidacji wydziału podatkowego i przekazania jego agend wydziałowi finansowemu, w dniu wczorajszym przeniesiony został w stan spoczynku i emerytowany długoletni naczelnik wydziału podatkowego p. Eugenjusz Richter.

Następnie w dniu wczorajszym naczelnik urzędu kontroli miejskiej dr. Albin Grabowski przeniesiony został do oddziału prawnego na stanowisko radcy prawnego zarządu m. Łodzi. Naczelnikiem urzędu kontroli miejskiej mianowany został p. Józef Zalewski, dotychczasowy naczelnik wydziału ewidencji ludności. Natomiast naczelnikiem wy-

działu ewidencji ludności mianowany został dotychczasowy kierownik biura meldunkowego i paszportowego p. Adam Wysocki.

Dalsze prace nad reorganizacją administracji miejskiej trwają.

Pożegnanie nac. Rychtera.

W dniu wczorajszym długoletni naczelnik wydziału podatkowego p. Eugenjusz Rychter żegnany był przez urzędników swego wydziału w liczbie około 300 osób.

Urzędnicy żegnając naczelnika Rychtera, zebrał się w głównej sali posiedzeń magistratu. W przemówieniach pożegnalnych znać było serdeczną nutę, gdyż długoletnia, wspólna praca ściśle związała p. nac. Rychtera z jego podwładnymi.

Nasz 100% faworyt świetny film wyścigowy

„Wampiry Wyścigów”

wkrótce w „CASINO“

Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe

Przyznawane będzie tylko w wyjątkowych wypadkach. Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego.

(i) Sprawa wynagrodzeń pracowników za godziny nadliczbowe była przedmiotem długiego okresu przedmiotem sędziwych zatargów i nieporozumień. Dnia wczorajszym inspektorat pracy otrzymał interesujące i zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego, które sprawę rozstrzyga ponad wszelką wątpliwość i czyni się z pewnością do zlikwidowania wszelkich zatargów na tem tle.

Sąd Najwyższy postanowił, że za godziny nadliczbowe należą pracownikowi wynagrodzenie tylko w tym wypadku, o ile pracodawca zobowiązał się wskutek pracy swego pracownika. W tym wypadku wynagrodzenie należy się tylko wówczas, jeżeli pracownik był umówiony w stałej wysokości za pewne okresy czasu

bez oznaczenia liczby godzin pracy. Pracownik ma prawo żądać się dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, gdy jednak tego nie czyni, obowiązany jest niezwłocznie zgłaszać wykaz dodatkowych godzin, by dać pracodawcy możliwość skontrolowania, czy ta praca w godzinach nadliczbowych nie była wynikiem bezczynności lub powolności w pracy w godzinach normalnych.

Potajemne notowanie sobie godzin nadliczbowych przez pracownika, który po dłuższym okresie czasu, nieraz dopiero w chwili ustąpienia z pracy zgłasza pretensje za godziny nadliczbowe, jest sprzeczne z dobrem obyczajności i uczciwością w obrocie gospodarczym. Wobec powyższego, jeżeli pracownik przy powtarzających się wypłatach, nie zgłaszał pracodawcy przepracowanych godzin nadliczbowych, wynagrodzenie za nie pracownikowi się nie należy, chyba, że pracodawca sam żądał tej pracy w godzinach nadliczbowych, a tem samem był o niej dokładnie poinformowany.

Wreszcie pracownikowi, zajmującemu stanowisko kierownicze w przedsiębiorstwie, nie należy się wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Powyższe orzeczenie (Sprawa III-1 R.w. 749) spowoduje z pewnością ustanie wszelkich wynikających na tem tle nieporozumień.

Krwawy epilog niewierności małżeńskiej. Zdradzony mąż został dotkliwie poturbowany.

(p) Józef Gawroński, zamieszkały przy ul. Miłej 7 na Chojnach, w r. ub. znalazł się w więzieniu. Żona jego, Jądwiga Gawrońska, wykorzystując nieobecność męża i sprzedała wszystkie ruchomości swoje i męża poczem zamieszkała z kochankiem, z którym osiadła poza granicami Łodzi.

Onegdaj Gawrońska znalazła się w towarzystwie kochanka na ul. Rzgowskiej, będąc przeświadczona, iż mąż przebywa jeszcze w więzieniu.

Tymczasem obok domu Nr. 74 na ulicy Rzgowskiej, Józef Gawroński, którego wskutek annestji zwolniono, natknął się na niewierną żonę i jej kochanka, — wszczynając awanturę.

W trakcie wynikłej następnie bójkę Gawroński został dotkliwie poturbowany przez agresywną żonę. Bójce kres położyła policja. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia udzielił wszystkim trzem uczestnikom bijatyki pomocy.

Włókniarze łódzcy przeciw łamaniu umowy zbiorowej.

(i) Dziś odbędzie się w związku zwołania „Praca” zebranie delegatów fabrycznych, na którym omówiona ma być sprawa niehonorowania umowy zbiorowej przez fabryki włókiennicze niezrzeszone. Zarząd związku zwołał zebranie delegatów, aby wspólnie z nimi omówić kroki, jakie zamierza przedsięwziąć, wobec oświadczenia głównego inspektora pracy p. Kłotta, który zapowiedział bezwzględne wystąpienie przeciwko właścicielom fabryk, niestosujących się do umowy zbiorowej.

Jak nas informują, związki zawodowe pragną zaproponować inspekcji pracy w Łodzi swą współpracę przy kierowaniu do sądów starościńskich spraw o łamanie umowy.

Od dziś do 12 w nocy otwarty park Poniatowskiego.

(i) Wczoraj przeprowadzono w parku im. Poniatowskiego próbę oświetlenia elektrycznego. Próba dała dobre rezultaty — stwierdzono iż nowozałożona instalacja elektryczna znajduje się w należytych warunkach.

Wobec powyższego z dniem dzisiejszym park ten będzie oświetlony codziennie i otwarty dla publiczności do godziny 12-ej w nocy. Inowację tę powitają niewątpliwie z zadowoleniem liczne rzesze łódzian, które dotąd nie miały możliwości korzystać wieczorami ze świeżego powietrza.

Dodać należy, że w parku zainstalowano 450 lamp, 100 i 200 watówych. W razie potrzeby w niektórych miejscach światła zostaną jeszcze wzmocnione.

Komunikat

AKADEMIA ŻALOBNA KU CZCI ŚWIATOWEJ SŁAWY NADKANTORA B. P. JOSELE ROZENBLATA W HELENOWIE.

Dziś w środę, dn. 2 sierpnia o godz. 9-ej wieczorem odbędzie się w parku Helenów akademja żałobna ku czci zmarłego przed kilku tygodniami znakomitego nadkantara, światowej sławy śpiewaka reb Josele Rozenblata.

W akademji tej zapowiedzieli swój udział nadkantor Wielkiej Synagogi w Warszawie, bohaterski tenor, M. Kusewicz, słynni wykonawcy żydowskiej pieśni ludowej Z. Zeligfeld i M. Kipnis, Łódzka orkiestra symfoniczna i wielki chór profesjonalny pod dyrykcją młodego utalentowanego kompozytora Herca Rubina. W programie: modły i pieśni układu i kompozycji Josele Rozenblata w opracowaniu na chór i orkiestrę — Herca Rubina, który osobiście będzie dyrygował.

Warto zaznaczyć, że pomimo wysokich kosztów, bilety wstępu są bardzo tanie, a mianowicie 1.09 gr., nabyć je można w cukierni Tureckiej, Piotrkowska róg Południowej i w kasach Helenowa. Niezawodnie zapowiedź ta wywoła wśród łodzian wielkie zainteresowanie i wszyscy tłumnie pośpieszą w środę do Helenowa, być uczcić pamięć b. p. J. Rozenblata.

Skrzynka do listów

Do Szanownej Redakcji „Republiki“.

Dnia 1 b. m. ukazała się notatka w miejscowym „Expressie“ zatytułowana „Aptekarz skazany na pół roku więzienia“, w której podano, że niejaki Kazimierz Ignaszak z zawodu drogerzysta na wystawionych przezeń wekslach fałszował podpisy swej matki.

W prasie codziennej niejednokrotnie podawane są wiadomości identyfikujące stanowisko aptekarza z właścicielem tak zwanego składu aptecznego, zajmującego się sprzedażą farb i materiałów kosmetycznych.

Celem sprostowania powyższej wzmianki, krzywdzącej zawód farmaceutyczny, Zarząd Pol. Powsz. Tow. Farm. i Zarząd Farmac. Pracow. Oddziału Łódzkiego niniejszem stwierdza, że drogista, którego wiadomości naukowe ograniczają się do egzaminu z farb i trucizn niema nic wspólnego ze stopniem aptekarza, otrzymanie którego wymaga matury i wieloletnich studiów uniwersyteckich.

Zarząd Pol. Powsz. Tow. Farmac. Zarząd Związku Farmac. Pracow. Oddziału Łódzkiego.

Powtórne szczepienie ospy.

W maju r. b. wzorem lat ubiegłych higienistki szkolne pod kierunkiem i przy czynnym współudziale lekarzy szkolnych przystąpiły do powtórnych szczepień ochronnych przeciw ospie. Szczepione są wszystkie dzieci pierwszych oddziałów w liczbie 13.500 oraz te z siódmych, które przechodzą do szkół średnich.

Czynność ta nie należy bynajmniej do obowiązkowych, nie jest ona bowiem przewidziana w żadnych przepisach, regulujących życie szkolne ani też w regulaminie dla lekarzy szkolnych. Rodzice natomiast przy zapisie dziecka do szkoły obowiązani są do złożenia wraz z metryką urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy. — Na ten właśnie szczegół składnie nacisk urzęd wojewódzki w Łodzi w okólniku z dnia 28. 6. 1923 r. w myśl którego kierownicy szkół obowiązani są stosować się pod osobistą odpowiedzialnością do przepisu, zabraniającego przyjmowania dzieci, nieszczepionych dwukrotnie przeciw ospie. Ścieśle przestrzeganie naówczas tego przepisu groziłoby załamaniem się z takim wielokim wysiłkiem urzeczywistnionego przymusu szkolnego.

Lekarze szkolni, chcąc pomóc w tej trudnej sytuacji zarówno rodzicom, jak i dzieciom, na posiedzeniu swem w dniu 4. 9. 1923 r. uchwalili zaszczepić ospę wszystkim nowoprzyjętym i tymczasowa i dobrowolna uchwała jest w dalszym ciągu przestrzegana.

Rok rocznie przynajmniej 10.000 dzieciom szczepi się w szkołach ospę ochronną, naprzekład roku ubiegłego zabiegów tych dokonano — 14.195, (w tym czasie we wszystkich dozorach sanitarnych zaszczepiono 9.915 niemowląt), w roku zaś bieżącym przeszło 15.000. Od roku zaś 1923 ogółem zaszczepiono powtórnie ospę — 116.800 dzieciom.

I na tym więc odcinku frontu walki zapobiegawczej z chorobami zakaźnymi lekarze szkolni położyli wielkie zasługi.

UTWORZENIE NOWEGO KOLA ŚRODOWISKOWEGO BBWR W ŁODZI.

W lokalu przy ul. Karłowickiej 53 odbyło się zebranie organizacyjnej koła środowiskowego pracowników celnych w Łodzi. Zebranie zajął temem „Dobro państwa — prawem naczelnym“ prezes St. Brasławski, wzywając członków do wytrwałej pracy w myśl ideologii BBWR.

Po odczytaniu dekrétu rady grodzkiej B. B. W. R. o zatwierdzeniu koła i zamianowaniu prezera tegoż, zajął temem „Zgromadzeni z podzieleniem postanowieniami organizacyjnymi BBWR, poczem dokonano wyborów zarządu Koła, w skład którego weszli: Stanisław Brasławski — prezes, dr. Stanisław Bryl — Gruszkowski — wiceprezes, Józef Buła — sekretarz, Stanisław Gabarski — skarbnik, oraz pp. Jan Kryciński — Stanisław Pierzchlewski — ławnicy. Po omówieniu programu prac kulturalno — oświatowej, społecznej pomocy, oraz organizacyjnej i propagandowej zebranie zakończono.

„Ster“ — tow. robot. zespołowych.

uzyskało 5.000.000 złotych na cele drobnego budownictwa w Łodzi.

(a) Głośnym echem odbiły się w swoim czasie zamierzenia Towarzystwa Robot. Zespołowych „Ster“, które powstało przy Zw. Rezerwistów w Łodzi. Jak wiadomo nowopowstała placówka, której charakter jest ściśle społeczny, w pierwszym rządzie zwróciła uwagę na konieczność złagodzenia bezrobocia przez zatrudnienie przy robotach drogowych, budowlanych, przy regulacji rzek, melioracji i t. p. — jak największej liczby b. wojskowych i rezerwistów.

Poczynione zamierzenia napotykały na pewne trudności z braku odpowiednich kapitałów oraz pomocy ze strony czynników rządowych. Obecnie realizacja doniosłych zamierzeń „Steru“ staje się aktualna, bowiem Towarzystwo Rob. Zespoł. liczy na pomoc ze strony Funduszu Pracy.

Ostatnio kierownictwo „Steru“ zwróciło uwagę na drobne budownictwo, na cele którego Fundusz Pracy przeznacza odpowiednie kredyty.

W sprawie tej wyjechała do Warszawy specjalna delegacja „Steru“ z dyr. tow. inż. Fuksem na czele. Delegacja odbyła konferencję z naczelnym dyrektorem Funduszu Pracy postem Madejskim, który przyrzekł iż Fundusz Pracy przeznaczy dla Łodzi, na wzmoczenie drobnego budownictwa, t. j. domów 1, 2 i 3-izbowych kredytów w sumie 5 milionów złotych.

Podział przyznanego kredytu odbywałby się w ten sposób, że każdy kto posiada plac pod budowę oraz 3.000 zł. kapitału własnego może uzyskać do 5.000 zł. kredytu na 10-letnie spłaty na 3 proc. w stosunku rocznym.

Jak zdołaliśmy ustalić, „Ster“ którego siedziba mieści się przy ulicy Pomorskiej Nr. 5 przyjmuje zgłoszenia i udziela wszelkich informacji.

Wiceprezowi p. inż. Alfredowi Aronsonowi z powodu zgonu

OJCA JEGO

W wyrazy szczerzego współczucia składają

ZARZĄD I CZŁONKOWIE Z.K.S. HAKOAH Tomaszów-Mazowiecki.

„Aresztanci nocują w domu!“

Oryginalny wynalazek woźnego gminnego.

(a) W dniu 26 marca r. b. posterunek policji w Tkaczewie, powiatu łączyckiego zawiadomiony został o tem, że woźny gminny, 42-letni Józef Kubiak, za wynagrodzeniem zwałnia na noc aresztantów odbywających kary administracyjne w areszcie gminnym.

W czasie kontroli stwierdzono nieobecność 27-letniego Wincentego Chojny, mieszkańca Tkaczewa, który ma do odbycia 7-dniowy areszt. Kubiak wyjaśnił, że Chojnę wysłał po wezwaniu a potem, że Chojna zbiegł. Gdy posterunkowi udało się do domu aresztanta

zastali Chojnę śpiącego snem sprawiedliwych w łóżku pod pierzyną.

Chojna początkowo tłumaczył się, że wyszedł po kożuch, a ponieważ w areszcie było niemożliwie zimno, przeto pozostał na noc w domu.

Obydwu pociągnięto do odpowiedzialności karnej. W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 42-letniego Józefa Kubiaka na 3 miesiące aresztu za wypuszczenie więźnia, a Wincentego Chojnę uniewinnił.

Pobił żonę i oblał kwasem siarczanym syna

Sirazna zemsta wyrodnego ojca.

(a) Bernard Zakrzecki, w 1914 roku powołany został do wojska rosyjskiego pozostawiając żonę Zofię i synów 9-letniego Antoniego i 8-letniego Sylwestra. Z Rosji dostał się do niewoli niemieckiej, tam zamieszkał z kochanką, następnie przeniósł się do Francji, gdzie wszelki ślad po nim zaginął.

Przypadkowo dorośli już synowie w 1930 roku dowiedzieli się, że Zakrzecki przebywa w Paryżu, gdzie mieszka z kochanką.

W maju 1930 r. obydwa synowie wyjechali do Francji, pragnąc skłonić ojca do powrotu. W odpowiedzi na odmowę powrotu, pokłóli ojca nożami. Obydwaj skazani zostali przez sąd francuski na karę roku więzienia i wysied-

lenie z granic.

Zakrzecki, któremu kochanka, robiła z tego powodu wyrzuty, postanowił zemścić się na rodzinie. W tym celu przyjechał do Warszawy, gdzie udał się do mieszkania żony i dotkliwie ją pobił.

Rozprawiwszy się z żoną, wyjechał do Łodzi, gdzie mieszkał syn jego, Sylwester.

Stary Zakrzecki przywitał się z synem, następnie aż oblał go kwasem siarczanym i poranił nożem. W czasie ucieczki został zatrzymany przez lokatorów i oddany w ręce policji.

W dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi wydał wyrok mocą którego 48-letni Bernard Zakrzecki skazany został na 4 lata więzienia.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

ŚRODA, dnia 2 sierpnia 1933 r

- 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Torunia.
- 12.05—12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.25—12.33: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.33—12.35: Komunikat meteorologiczny.
- 12.35—12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.55—13.00: Dziennik Południowy.
- 13.00—13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 13.05—14.55: Przerwa.
- 14.55—16.00: Muzyka z płyt gramofonowych, w przerwach komunikaty łódzkie
- 15.45—16.00: Skrzynka P. K. O.
- 16.00—16.25: Muzyka salonna i jazzowa z płyt.
- 16.25—16.45: Transmisja z Mokotowa przyłotu i uroczystego powitania zwycięzcy Atlantyku kpt. Skarżyńskiego.
- 16.45—17.00: Muzyka z płyt.
- 17.00—17.15: Odczyt p. t. „Produkcja polskiej muzyki ludowej w wyk. Orkiestry Adama Stromberga i Władysława Kaczkowskiego.
- 18.15—18.35: Odczyt p. t. „Czego nie wiemy, a powinniśmy wiedzieć o biegach na przelaj“ — wygl. p. M. Kurletto.
- 18.35—19.05: Recital śpiewaczy Jadwigi Henner. Przy fort. Ludwik Urstein.
- 19.05—19.20: Muzyka instrumentalna z płyt.
- 19.20—19.35: Rozmaitości
- 19.35—19.40: Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40—19.55: Kwadrans literacki p. t. „Serce walczące Polski“ — fragment z powieści

- „Wierna Rzeka“ — Stefana Żeromskiego, 20.00—20.50: Recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego.
- 20.50—21.00: Dziennik Wieczorny.
- 21.00—21.10: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
- 21.10—22.00: Muzyka lekka. Piosenki w wyk. Igo Szyma.
- 22.00—22.15: Odczyt p. t. „Na horyzoncie łódzkim“ — wygl. red. Czelestaw Gumkowski.
- 22.15—22.25: Transmisja muzyki z Ciechocinka.
- 22.25—23.35: Wiadomości sportowe.
- 22.35—22.40: Komunikat meteorologiczny dla lotnictwa i policyjny.
- 22.40—23.00: Transm. muzyki popularn. z Ciechocinka.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 15.50. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Bornemouth.
- 19.55. HILVERSUM. Koncert z udz. Jacques Thibaud (skrz.). Tr. z Kurhausu w Scheveningen.
- 20.40. BEOGRAD. „Djido“, opera Jenko.
- 20.45. STRASBURG. Koncert symfoniczny pośw. utworem Mozarta.
- 20.45. RZYM. „Stenterello“ — operetka Alfreda Cuscina.
- 21.00. BRUKSELA. Koncert z Kasyna w Knocke.

Strzeżcie się nieswieżych ryb i trujących grzybów.

Trzy wypadki zatrucia w Łodzi.

(g) Dwa aktualne zachorowania, powe dla letniej pory zanotowała wczorajsza kronika pogotowia.

Przy ul. Pomorskiej 32 po spożyciu ryb zachorowały z objawami zatrucia dwie młode kobiety: Jachweta Szandorowska i Szyma Rozenberg. W stanie ciężkim karetka pogotowia odwiezła je do szpitala w Radogoszczu.

Drugi letni wypadek zdarzył się przy ul. Słomkowskiej 3, gdzie małżonkowie Feliks i Józefa Rybkowie oraz dwójka ich dzieci otruły się grzybami. Lekarz pogotowia udzielił pomocy całej rodzinie.

Podczas upałów należy zwracać szczególną uwagę na wszelkiego rodzaju butelki. Zwłaszcza zaś ryby ulegają bardzo szybko zepsuciu, a spożycie nieswieżej ryby grozi śmiertelnym zatruciem. Co do grzybów — to nlema lata, byśm nie notowali wypadków, nieraz kończących się śmiercią, spożycia grzybów jadalnych. Należy jeść tylko te grzyby, które się zna dokładnie — beedek i rdznych podejrzanych i mocno kolorowych grzybów należy się wystrzegać.

Kradną nawet... gorsety

Złodzieje wiedzą, co cieszy się popytem.

(p) Edzia Głowińska, właścicielka sklepu z galanterią przy ul. Piłsudskiego 53, złożyła zameldowanie aż w 2-3 komisariatach, o zuchwałem włamaniu jakiego dokonano do jej sklepu.

Głowińska w sklepie swym prowadzi również pracownię gorsetów i bielizny, stonozsy, artykułów, które w okresie tak modnej obecnie szczupłej sylwetki kobiecej, cieszą się wielkim popytem wśród płci pięknej.

Złodzieje, którzy włamali się do sklepu Głowińskiej skradli większą ilość gorsetów, gardząc innemi artykułami galanteryjnymi. Poszkodowana obliczyła swe straty na 500 zł.

WICEPREZES WITKOWSKI REJENTEM W ŁODZI

Jak nas informują, dekretem ministra wiedzności, mianowany został rejentem w dzi p. Bronisław Witkowski, były długodroczny ceprzes sądu okręgowego w Łodzi, a następnie pisarz hipoteczny. Rejent Witkowski obsadził już kancelarię przy wydziale hipotecznym sądu okręgowego w Łodzi, ulica Pomorska 21.

PREZ Z DOLARAMI, KTÓRE RU-
NUJA LUDZI!!
PREZ Z OBCA WALUTA, KTÓRA
ZAWODZI!!

Lokulcie swe oszczędności w złocie i kupujcie parcele w lesie sosnowym

Letniska Drużbice

przy szosie Łódź—Pabjanice—Bełchatów

Parcele w cenie już od 20 do 45 arów

szy za 1 metr kwadratowy

NA DŁUGIE MIESIECZNE RASY.

Nie zwlekać z kupnem, gdyż pozostałe niewielkie parcele do sprzedania! Wszystkie dotychczasowi nabywcy już otrzymali akty rejentalne - hipoteczne — (wzrost własności).

Miejscowość sucha, piaszczysta, malownicza o balsamicznym powietrzu. plaża nad jeziorom Dogodna komunikacja, co 2 godziny autobus z Łodzi przez Pabjanice.

DRUŻBICE i z powrotem.

Dla obejrzenia działek odjazd do lasu codziennie z Pabjanic już od godz. 9.30 rano.

Informacji udzielają:

1) w Łodzi biuro inżyniera L. Hurwicza ul. Piłsudskiego 36, tel. 141-95.

2) w Łodzi J. Jasiński, ul. Piotrkowska 284/2, telefon 121-55, do godz. 11-12 i od 3-ej

3) w Piotrkowie biuro mierzniczego przysięzłego Leopolda Paldowskiego, ul. Piłsudskiego 65, tel. 20.

4) w Drużbicach w lesie administracji majątku.

Pot usuwa radykalnie GALMANIN KARPINSKIEGO

Fundusz Pracy udzielił pożyczki

właścicielom nieruchomości w Łodzi w wysokości 100.000 zł. na skanalizowanie domów.

(ak) Rok rocznie z rozpoczęciem robót publicznych na właścicieli nieruchomości spada obowiązek przymusowego skanalizowania domów, położonych wzdłuż ulicy posiadającej już kanały. Prezydent termin przyłączenia domu do miejskiej sieci kanalizacyjnej wynosi 10 lat, licząc od chwili ułożenia na ulicy kanałów.

W Łodzi przed kilku tygodniami podjęli w tym celu wojewódzkim energiczne starania o udzielenie pożyczki z Funduszu Pracy na zbiórkę skanalizowanie swych posesyj, powołując się na złożonych memoriałach na brak kredytów ze strony zubożałych biur instalacyjno-kanalizacyjnych.

Na wojewoda Hauke-Nowak przyrzekł wówczas delegacji właścicieli nieruchomości pośrednictwo urzędu wojewódzkiego w sprawie udzielenia pożyczki z Funduszu Pracy. Upřednio właściciele nieruchomości musieli by złożyć spółdzielnię kanalizacyjną, którą

zaprojektował wydział rejestracyjny przy sądzie okręgowym, następnie musieli by wstąpić do jednego z związków rewizyjnych i złożyć zabezpieczenie hipoteczne odnośnie pożyczonych sum.

Energicznie prowadzona akcja właścicieli nieruchomości dała pozytywne rezultaty. Rychło nastąpiła fuzja dwóch stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi, statut nowostworzonej spółdzielni kanalizacyjnej został zatwierdzony w sądzie okręgowym i wreszcie przed tygodniem spółdzielnia przyjął w poczet swych członków — związek spółdzielni polskiej w Warszawie, Jasna nr. 8.

Obecnie powróciła z Warszawy delegacja właścicieli nieruchomości w osobach pp. prezesa Kirpacza i inż. Króla, którzy z pos. Schimmlem odbyli z dy-

rektorem Funduszu Pracy p. Zagrodz kim dłuższą konferencję na temat pożyczki.

Jak delegację poinformował dyrektor Funduszu Pracy,

tymczasowa pożyczka dla właścicieli nieruchomości w Łodzi na zbiorowe skanalizowanie domów wynosić będzie 100.000 złotych.

Kwota ta zostanie przekazana na wspomniany cel bezpośrednio po złożeniu przez właścicieli nieruchomości odpowiedniego zabezpieczenia hipotecznego, lub w papierach wartościowych.

O ile właściciele nieruchomości w Łodzi podpiszą deklarację i złożą w urzędzie wojewódzkim, który pośredniczył do uzyskania pożyczki — koszty w sprawie uzyskania pożyczki z

Funduszu Pracy a liczba tych zgłoszeń będzie odpowiadała planom dyrekcji Funduszu Pracy to wówczas wysokość udzielonych tytułem pożyczki kwot zostanie znacznie podwyższona.

Niezwykle ważnym postanowieniem Funduszu Pracy, jakie warunkuje otrzymanie pożyczki jest decyzja, która nakłada na właścicieli nieruchomości obowiązek zatrudnienia przy robotach kanalizacyjnych jedynie bezrobotnych.

Jak się dowiadujemy u prezesa łódzkiej spółdzielni kanalizacyjnej p. Teodora Kirpacza — właściciele nieruchomości w Łodzi podejmują obecnie akcję celem uzyskania poza przyznaną już 100.000 pożyczką gotówkową również pożyczkę towarową. Akcja ta prowadzona będzie również na terenie województwa i dyrekcji Funduszu Pracy.

Nagusy na plażach warszawskich. Inspekcja wykryła gorszące sceny nad Wisłą.

Nasz warszawski korespondent telegraficzny: Od dłuższego czasu krążyły w Warszawie wieści, iż na popularnych plażach nadwiślańskich dzieją się rzeczy, niegodzące w wysokim stopniu moralności publicznej. Wieści te dotarły do władz starościńskich, które dokonały inspekcji plaż. I jak się okazało, wykryto tam prawdziwą kolonię nagusów. Ponieważ plaża męska i damska są rozdzielone, zwolennicy nudyzmu wpadli na bardzo oryginalny pomysł. Na plaży przy brzegu, ustawiono dwie krypy, męską i damską, oddzielone od siebie zaledwie na długość reki, i na

tych krypach wylegiwali się mężczyźni i kobiety w strojach adamowych, często przechodząc z jednej krypy na drugą. Czasami działy się tam wręcz gorszące sceny.

Oczywiście krypy zostały natychmiast opieczetowane a właściciel ich pociągnięty do surowej odpowiedzialności karnej.

Równocześnie postanowiono wprowadzić ostre przepisy na plaży mieszanej. Przebywanie na niej dozwolone jest tylko w pełnych strojach kąpielowych. Stroje półkąpielowe i opaski są surowo zakazane. Zamknięto również dancing na plaży.

Groźny pożar w majątku Brus. Spłonęły dwie stodoły z tegorocznymi zbiorami.

(a) Wczoraj około godziny 11 przed południem straż ogniowa została zaalarmowana wiadomością o poważnym pożarze w majątku Brus pod Łodzią — w posiadłości dr. Biedermanna.

Na ratunek do majątku, położonego w odległości 5 kilometrów od Łodzi w miejscowości Konstąntynowa wyjechały trzy oddziały straży pożarnej: I, III i IV.

Z chwilą przybycia straży płonęły dwie stodoły. Reszta budynków gospodarskich oraz dom mieszkalny były

mocno zagrożone, gdyż stodoły pełne wysuszonego zboża płonęły silnym płomieniem.

Dzięki energicznej akcji straży ogniej udało się zlokalizować. Gaszenie nastęczyło jednak duże trudności, gdyż sucha i zbita słoma tliła się, mimo zalewania wodą. Strażacy musieli wyrzucać snopy ze stodoł. Pożar został ostatecznie zlikwidowany dopiero około godziny szóstej wieczór.

Przyczyna pożaru i straty — narazie nieustalone.

Samobójstwo kupca rówieńskiego. Przyczyną desperackiego kroku — krytyczna sytuacja materialna

Równe, 1 sierpnia. W piwnicy domu przy ul. Berka Jogałowicza 9 w Równem znaleziono wiązki zwłoki 37-letniego kupca Chajna Chajbanda, zamieszkałego w tymże do-

Denat, zamożny ongiś kupiec, znalazł się obecnie w skrajnej nędzy i nie mogąc znieść poniewierki ze strony swej najbliższej rodziny popełnił samobójstwo przez powieszenie.

Wyrok w wielkim procesie komunistycznym. 7 wyrotowców skazanych na kary wieloletn. więzienia.

Lublin, 1 sierpnia. Wczoraj o godz. 12 w południe zapadł wyrok w procesie komunistycznym. Sąd skazał Samuela Meyersona na 10 lat więzienia, Forsztettera i Nauberzanskę po 6 lat, Zabuskiego, Altera i Zehermana po 4 lata oraz Ruera na dwa lata

więzienia. Wszyscy zostali pozbawieni praw obywatelskich, przyczem zaliczono im areszt prewencyjny. Skazani przyjęli wyrok spokojnie, a obecni na sali członkowie ich rodzin wybuchli płaczem.

Zabił się... piorunem. Niezwykle samobójstwo: owinął się anteną podczas burzy.

(a) We wsi Gruszczyce, powiatu sieradzkiego poniósł śmierć od pioruna zamężny gospodarz Józef Borucki.

Dochodzenie ustaliło, że zachodzi tu wypadek skomplikowanego i nienotowanego dotychczas samobójstwa. Borucki, który cierpiał na rozstrój nerwowy, od dłuższego już czasu nosił się z zamiarami samobójczymi.

Borucki postanowił pozbawić się życia w sposób niezwykle i dla tych celów wykorzystwał antenę radiową. Podczas szalejącej, przed trzema dniami, gwałtownej burzy z piorunami, nie wyłączając anteny oczekując uderzenia piorunu, który go pozbawił życia. W ostatniej chwili desperat zmienił taktykę, jak to zresztą opisał w listach przedśmiertnych i pragnąc uchronić innych antenę owinął wokół swego ciała, na-

stepnie zaś uziemił. Piorun istotnie uderzył w antenę, spłynął do ziemi po przewodnikach i po drodze poraził śmiertelnie ciało samobójcy.

Gdy na odgłos uderzenia nadbiegli domownicy, znaleźli mocno poparzone zwłoki desperata.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14. 2 piętro.

Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.

Ożywienie ruchu budowlanego w Łodzi. Specjalna komisja zatwierdza projekty budowlane.

(a) Sprawa budownictwa w Łodzi unormowana została wreszcie we właściwy sposób. Przypomnieć należy, że uprzedni magistrat prowadził swoistą politykę w tej dziedzinie, która wielokrotnie wywoływała długotrwałe i burzliwe dyskusje na radzie miejskiej. Nie licząc się z potrzebami miasta i z wielkim głodem mieszkaniowym jaki panuje w Łodzi, zawieszono na okres 2-letni wszystkie plany budowlane, które kolidowały z planem regulacyjnym miasta.

Obecnie powołana została do życia specjalna komisja do opinijowania projektów budowlanych, kolidujących z planem regulacyjnym. Komisja ta postawiła sobie za zadanie pójść jaknajdalej na rękę przedsiębiorcom i inicjatywie prywatnej, by ożywić ruch budowlany w Łodzi.

Napad na ambulans pocztowy w Poznaniu. Bandyci w rękach policji — Staną oni przed sądem doraźnym

Poznań, 1 sierpnia. Policja poznańska odniosła w dniu wczorajszym wielki sukces. W miejscowości Mianowicie, na podstawie długotrwałego skrupulatnego wywiadu zdobytego przez policję, udało się stwierdzić, że na dzień wczorajszypowinny jest napad na ambulans pocztowy.

Wskazywano, że około godz. 8 rano dwóch maskowanych bandytów usiłowało podjąć napad na ambulans pocztowy, wiozący pieniądze z dworca pocztowego do gmachu urzędu pocztowego. Do ambulansu pocztowego wsiadło jak zwykle dwóch funkcjonariuszy pocztowych i konwojenci

policijni. W ambulansie znajdowała się kwota w wysokości 16.000 zł. Za wozem ruszył samochód osobowy marki Chevrolet, w którym znajdowali się bandyci.

Samochód podjechał szybko przed ambulans i zatrzymał się, poczem wyskoczyło z niego dwóch opryszków. Na twarzach mieli oni maski a w rękach rewolwery.

Bandyci usiłowali steroryzować konwojentów. Ponieważ policjanci byli jednak przygotowani do napadu, obezwładnili niezwłocznie napastników. Ambulans nie zatrzymał się, lecz w myśli dyrektyw pojechał dalej. Bandytów oku-

tych w kajdany przetransportowano pod silną eskortą do gmachu głównej komendy policji, gdzie nastąpiło przesłuchanie ich przez podprokuratora Hrabyska.

Jednym z nich jest znany komunistapoznański, mężczyzna niskiego wzrostu o wątej budowie ciała a drugi, pochodzący z pow. Nowy Tomyśl jest wysokim brunetem. Przy obu znaleziono większą ilość amunicji oraz legitymacje świadczące o tem, że należeli oni do Związki Myśli Wolnej.

Obaj bandyci staną przed sądem doraźnym. Grozi im kara śmierci.

Pierwsze posiedzenie tej komisji, pod przewodnictwem p. komisarza inż. Wojewódzkiego odbyło się w dniu wczorajszym. W posiedzeniu wzięli udział naczelnik wydziału budownictwa inż. Rybołowicz, kierownik planu regionalnego inż. K. Lisowski, inżynierowie H. Goldberg i W. Kwapiszewski oraz b. radni Schott i Fein. Na posiedzeniu rozpatrzone 47 zakwestjonowanych projektów budowlanych, z których tylko 15 postanowiono zawiesić na przeciąg 2 lat, a 32 projekty zalegalizowano.

SUDORYN

WAPNIK WALKIENSKI

W PROSZKU

USUWA

ROZNIEMIAŁA WODĘ

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

DOLAR ZNÓW ZWYŻKUJE

Nikt nie wycofuje wkładów dolarowych z banków. — Operacja finansowa ponad wszelkie oczekiwania.

Po chwilowej zniżce na rynku dolarów w Łodzi, która trwała przez sobotę oraz poniedziałek bieżącego tygodnia, w dniu wczorajszym, na skutek wiadomości otrzymanych z zagranicy, na tutejszym rynku dolarowym zaobserwowano poważne wzmocnienie się tendencji, która momentalnie odbiła się na kursach. A mianowicie kurs ten w obrotach prywatnych pozagiełdowych kształtował się w granicach od zł. 6.55 w żądaniu do zł. 6.50 w placeniu. Zaznaczyć jednakże należy, iż są to kursy wyłącznie orientacyjne, z powodu bowiem zupełnego braku podaży, do transakcji wogóle nie dochodziło. Również niejednolicie kształtowała się sytuacja w Banku Polskim, o ile bowiem Bank ten do godziny 9-ej rano płacił za dolara po zł. 6.38, o tyle już o godzinie 9.40 podwyższył kurs do zł. 6.45. I tutaj podaż była do tego stopnia minimalna, iż transakcje zawierano w wyjątkowych jedynie wypadkach.

Również na rynku dolarów złotych notowano bardzo słaby ruch, zarówno bowiem zapotrzebowanie, jak i podaż były minimalne i transakcje dochodziły tutaj do skutku w sporadycznych jedynie wypadkach. Orientacyjny kurs dola-

rów złotych kształtował się w granicach od zł. 9.105 w żądaniu do zł. 9.08 w placeniu.

Innymi walutami na tutejszym rynku nie interesowano się zupełnie, kilka tylko transakcyj zawarto funtami angielskimi, których kurs kształtował się w granicach kursów notowanych na urzędowej giełdzie warszawskiej.

Naogół panuje na tutejszym rynku pieniężnym obecnie sytuacja wybitnie wyczekująca.

W obliczu ostatnich silnych wahań dolarowych na wszystkich giełdach europejskich tutejsze stery bankowe zachowują dość optymistyczne nastroje w stosunku do dolara.

Nie bacząc na zniżkę kursu dolara, posiadacze wkładów dolarowych w bankach nie zamienili dolarów na inną walutę. Tłumaczyć to należy dwójako: 1) albo nieograniczonym zaufaniem do dolara, którego nie zmniejszyły dotychczasowe załamania się na wszystkich giełdach a co za tym idzie, i nadzieją, że prędzej, czy później dojdzie on jednak do swego pierwotnego kursu, 2) albo też, co jest bardziej prawdopodobne, wpływa na to psychika posiadaczy do-

larów, którzy do tej pory stracili już tyle, że prosto obawiają się obecnie sprawdzić, jaką wartość posiada ich majątek.

Do czego dążą kierownicy polityki finansowej gospodarczej Ameryki? Trudno na to odpowiedzieć. Najtrafniejszą jednak odpowiedź daje „Gazeta Polska“: — To co się dzieje w Ameryce przypomina potrosze operację chirurgiczną, w czasie której wyjaśnia się nagle, że zabieg, który trzeba zrobić jest znacznie głębszy i trudniejszy, niż się spodziewano. Wtedy, już w toku operacji, lekarz musi podwiązywać tętnice, których otwarcie się nie spodziewał lub stawiać nową dżgnozę — w czasie, kiedy kraje. Wielki eksperyment amerykański zdaje się rozciągać w podobny sposób. Zaczęto w marcu od małego (w porównaniu z tem co ma miejsce dzisiaj) zabiegu, zmierzającego do zahamowania parali bankowej. Ale operacja raz zaczęta nie daje się skończyć. Coraz nowe naczynia pękają, krwawia i wymagają, aby je chwycić szczypcami. I gromada lekarzy, schylnych nad organizmem gospodarczym Stanów — nietyłe z woli, ile raczej z miłości — podwiązuje coraz nową arterję, zanurza ręce coraz głębiej w otwarte wnętrzości. Trudno mówić w takich warunkach o planie.

Łódzki rynek walutowy

W dniu wczorajszym po nadejściu wiadomości giełdowej, która wykazała zwykłą kucnię kursu dolarowego do 6.64 i przykazu telegraficznego do 6.65, w obrotach prywatnych ustalili się kursy 6.58 w kupnie i 6.60 w sprzedaży. W ciągu tego dnia zaofiarowanie dolarów było nader liczne w odróżnieniu od ostatnich dwóch dni tygodnia, gdy odczuwał się prawie zupełny brak dolarów. Zapotrzebowanie jednakże minimalne.

Kończona tendencja pomimo przeważającej nad popytem wybitnie utrzymała.

Ruble złote wykazały zlekka zniżkę tendencję przy kursie 4.80 w placeniu i 4.82 w żądaniu. Zainteresowanie złotem zmniejszało się.

Funt wykazał wczoraj słabszą tendencję kursie 29.60 w placeniu i 29.80 w żądaniu. W waluty europejskie wahań kursowych nie wykazywał przy jednolitej utrzymanej tendencji. Frank francuski placeno 35.00 i żądano 35.00, frank szwajcarski 173 w placeniu i 173.25 w żądaniu, marka niemiecka wobec skąpej podaży materiału wykazała zlekka mocniejszą tendencję 211.5 w placeniu i 212 w żądaniu, szwajcarski den 174 w placeniu i 175 w żądaniu. Obroty walutami minimalne.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne wykazywały wczoraj tendencję słabszą przy kursie 38.5 w placeniu i 38.75 w żądaniu. Pośladki ograniczona przy stosunkowo dużym zapotrzebowaniu. Zwiększone zapotrzebowanie na pożyczki lokalny charakter i jest skutkiem wyczerpania w wielu wypadkach rat amortyzacyjnych. Inne papiery wartościowe i akcje w pełniem zaniechaniu. Kurs dolarówki utrzymał się na poziomie 49 w placeniu i 50 w żądaniu. Pożyczki stabilizacyjnej 51.75 w placeniu i 52 w żądaniu.

Ogólny nastrój rynku wyjątkowo spokojny przy znikomym obrocie wszelkiego rodzaju walorami. (c).

SPADEK CEN BAWELNY.

Zjawisko giełdowe czy stałe? — Ograniczenia terenów uprawnych. — Dobre zbiory w U. S. A.

Łódź, 1 sierpnia.

W dniu wczorajszym zanotowano na giełdzie surowej bawełny w Nowym Jorku raptowny spadek bawełny, który oscylował w granicach od 50 do 55 punktów w porównaniu z notowaniami z dnia 29 lipca. Bawełna ta spadła o blisko 5 proc. w porównaniu z notowaniami z dnia przedwczorajszego.

Zdaniem sfer zainteresowanych powyższa zniżka bawełny jest zjawiskiem wyłącznie przejściowym, spowodowanym raczej wzmocnieniem się kursu do larami, aniżeli jakimiś istotnymi przyczynami.

Zaznaczyć należy, iż równocześnie ze spadkiem bawełny w Nowym Jorku zanotowano również spadek bawełny liverpoolskiej, nie w takim jednak stopniu. (ag).

robactwo są, jak dotąd, minimalne. W południowym Teksasie rozpoczęły się zbiory z początkiem sierpnia.

Włna.

Z Londynu donosi (iw): W przebiegu czwartej londyńskiej aukcji wełnianej kształtowały się interesy bardzo spokojnie. Większe obniżki nastąpiły głównie w wełnie skórzanej i w grubszych hodowlach krzyżowych. Lepsze zbiory osiągnęły australijskie merynosy, zarówno w wysokich, jak i średnich hodowlach nowozelandzkich. Jako główny nabywca wystąpiła Anglia. Duże zainteresowanie wykazały również Niemcy.

Dzięki koniunkturalnemu ożywieniu amerykański przemysł wełniany, będzie w ciągu najbliższego czasu bardzo ożywiony. „American Woolen Company“ wykazuje największy stan zatrudnienia od lutego 1931 roku. Zwiększone zakupy Amerykanów na rynku londyńskim i bradfordzkim znajdują w tem swoje uzasadnienie.

Według informacji generalnego zebrania Banku Narodowego w Nowo-Zelandji zesłoneczna nadwyżka 209,000 bel opadła do 50,000 bel.

Na bradfordzkim rynku czesankowym ruch jest dość ospały. Nabywcy mogą pokrywać swoje zapotrzebowania, a upusty są bardzo łatwe do osiągnięcia.

GIEŁDA TOWAROWA ŁÓDZKA

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy towarowej za 100 kg. loco Łódź: żyto 17.50—18.50, pszenica, jęczmień 15—16, mąka żytnia 60 proc. 33—34, mąka 65 proc. 32.33, mąka pszenna 65 proc. 55, otręby żytnie 12—12.50, otręby pszenne 11, otręby pszenne grube 11—12, rzepak 11. Usposobienie ogólne spokojne. (c).

KONFERENCJA U MIN. ZARZYCKIEGO W SPRAWACH IMPORTU KAWY

Z Warszawy donoszą: Wczoraj p. minister przemysłu i handlu Ferdynand Zarzycki przyjął na audyencji dyrektorów Centrali Importu Kawy pp. St. Laskowski i Z. Tomczaka, z którymi omówił sprawę, związane z importem kawy z Brazylii do Polski, łącznie z handlem kawy z Brazylii i polsko-brazylijskim. Jak wiadomo, w tym celu wyznaczono komisję z zadaniem o wymianie kompensacji w Brazylii za polskie wyroby. Bilans obrotów towarowych Polski z Brazylią w ciągu kilku ostatnich miesięcy z ujemnym dla Polski stał się dodatni.

Obecnie polskie kupiectwo kawowe w hutnictwem żelaznym pracuje nad rozpracowaniem podstaw handlowych między obu krajami i nad ostatecznym zorganizowaniem bezpośrednich stosunków gospodarczych polsko-brazylijskich.

Fabryka włókiennicza w Turcji

W najbliższym czasie wybudowana zostanie koło Angory wielka fabryka włókiennicza, której wzniesienie powierzono przedsiębiorstwu sowiecko-tureckiemu. Fabryka ta zaopatrzona zostanie w 33,000 wrzecion i 1000 automatycznych krosien, a produkcja jej wyniesie będzie początkowo 30 mil. metrów sznurów rocznie.

Zniżka cen na targowiskach.

Wczoraj na targowiskach miejskich zanotowano dalszą zniżkę cen. Zniżkował nabiał, jądkiem masła o 10 proc. Ceny masła utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Obniżone zostały wydatnie ceny jarzyn, owoców, w szczególności gruszek, jabłek, porzeczek, ogórków, które wczoraj sprzedawano po 5 groszy za sztukę. (p).

ZWROT CEŁ PRZY WYWOZIE TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH.

Dzisiejszy Dziennik Ustaw przyjął rozporządzenie ministrów skarbu, myślni i handlu oraz rolnictwa, w sprawie zwrotu ceł przy wywozie wyrobów włókienniczych.

Zgodnie z tem rozporządzeniem przepisy, dotyczące kwitów wywozowych na wyroby włókiennicze, wchodzi w moc obowiązującą z dniem 31 października b. r.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zanotowała się zwykła waluty amerykańskiej, wobec czego tendencja na rynku dewizowym była naogół mocna, zwłaszcza dla Holandji. Notowano: Belgia 124.85, Holandia 360.90 (+10), Kopenhaaga 122.50 (-100), Londyn 29.78 (-3), Nowy Jork 6.64 (+20), Nowy Jork kabel 6.65 (+19), Paryż 35.01, Szwajcaria 173. W transakcjach dokonanych z notowanymi: Italia 47.10 (-10), Berlin w obrotach międzybankowych 213.50 (+10) W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.60 (-10), funt szterlingów 29.76, szyling austriacki 100.25, korona czechosłowacka 25.75, dolar got. 6.62 (-17), rubel złoty 4.82, dolar złoty 9.07, rubel srebrny 1.45, bilon 0.62.

AKCJE. Na rynku akcyjnym nadal panował zastój i transakcje były minimalne. Notowano jedynie Bank Polski no 30 i Lilpopy po 10.95 (-5).

PAPIERY PROCENTOWE. W związku ze zwykłą waluty amerykańskiej —

tendencja dla papierów procentowych była naogół mocniejsza. Większych obrotów dokonano dolarówką i 8 proc. listami Warszawy. Notowano: 3 proc. listy dowłana 38.75 (+20), dolarówka 49.50 -49.75 -49.63 (+63), 4 proc. inwestycyjna 104.50 (+50), 5 proc. konwersyjna 47.50, kolejowa 40.50, 6 proc. dolarowa 60.25 (-100), 7 proc. stabilizacji na 52 - 52.10 - 52, 8 proc. obligacje 7 proc. stabilizacyjna 52 - kd3c et budowlane B. G. K. I em. 93, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego (fundusze) 53, 4 i pół proc. ziemskie 41.25 (+25), 7 proc. ziemskie dolarowe 41 (+100), w odcinkach po 500 dolarów 41 - 51.50, 8 proc. Warszawy 42.75 - 43.25 (+62). W transakcjach dokonanych, a nienotowanych: 4 proc. inwestycyjna serjowa 111.40 (+90), 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 54 - 53, 5 proc. Warszawy 52.25, odcinki po 500 zł. 54, 10 proc. Siedlec 33, 7 proc. śląska 46 - 47, 7 proc. magistratu dolarowa 43.50.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy zbożowo-towarowej ogólny obrót wyniósł 352 tony, w tem żyta 165 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto nowe standard I-szy 16.75—17, owies jednolity 16.50—17.50, owies zbierany 15.50—16.50, jęczmień na kasze 17—17.50, groch polny 24—27, groch Victoria 32—36, wyka 14—15, lubin niebieski 9.50—10, lubin żółty 11—12, siemię lniane basis 90 proc. 43—45, rzepak zimowy

34—35, rzepak zimowy 42—44, mąka pszena luksusowa 57—62, mąka pszena gatunek I-szy 52—57, mąka pszena gatunek drugi 47—52, mąka pszena gatunek trzeci polednia 22—32, mąka żytnia pyłowa 31—32, mąka żytnia sitkowa i razowa 22—23, otręby pszenne szale 12—13, otręby pszenne średnie 12—13, otręby żytnie 8.50—9, kucyki lniane 18—19, kucyki rzepakowe 14—14.50, kucyki słonecznikowe 16—16.50.

Przed Targami Wołyńskimi

Wielka ilość zamówień firm krajowych i zagranicznych. — W okresie Targów odbędzie się cały szereg zjazdów.

Równe, 1 sierpnia. Odkonano w Równem posiedzenie Zarządu Targów Wołyńskich pod przewodnictwem p. prezydenta miasta T. Ca...

Dyrektor Targów p. Dembiński, wiceprezydent miasta, złożył obszerny sprawozdanie, z którego wynika, że Targi rozpoczynają w roku bieżącym wielki i nieotworzony dotychczas sukces. Zamówienia od firm miejscowych, zamiejscowych, a nawet zagranicznych, wpływają w wielkiej ilości.

Uchwalono przystąpić natychmiast do remontu pawilonów i budynków wystawowych, jak również do urządzenia parku, w którym mieści się teren Targów.

W czasie trwania wystawy t. j. od 27 sierpnia do 3 września r. b. odbędzie się

cały szereg zjazdów wołyńskich organizacji społecznych, kupieckich, rzemieślniczych, sportowych i t. p.

Nawiązując do zakorzenionych tradycji Kontraktów Dubieńskich i Kijowskich, postanowiono poczynić kroki celem przeprowadzenia zmiany dotychczasowego charakteru Targów na jarmark, przez co instytucja ta ściślej zespoli się z życiem gospodarzem Wołynia.

Upadłości i układy.

Na ostatniej sesji sąd handlowy ogłosił upadłość Janowi Koksowi, prowadzącemu farbiarnię w Łodzi, przy ul. Aleksandrowskiej 87, na własną jego prośbę.

Bilans przedstawiony przez Koksę, zamknięty jest sumą 485,902 zł., przyczem rachunek kapitału wykazano sumą 127,927 zł.

Jak wykazują księgi handlowe Koks utracił cały swój kapitał obrotowy i znajduje się „pod bilansem”, wobec czego sąd ogłosił mu upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 10 października 1929 r., sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Wacława Klawego, a kuratorem adw. Wolskiego.

Koksę oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Następnie sąd zezwolił kuratorowi na nieopieczutowanie lokali upadłego, celem wykończenia rozpoczętych robót, gdyż w momencie ogłoszenia upadłości towar klientów znajdował się w kadziach z kwasami i chemikaliami.

W sprawie upadłości firmy „Bracia Krzemieńscy” wł. Edmund Krzemieński sprzedaż rowerów i maszyn do szycia w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 178, odbyło się zebranie wierzycieli, na którym postanowiono zlikwidować aktywa masy przez podział z uzyskanych z likwidacji sum, między wierzycieli, po potrąceniu należności skarbu państwa, wierzytelności uprzywilejowanych i wynagrodzenia syndyka.

Do podziału przypada suma 747 zł., która została podzielona między wierzycieli nieuprzywilejowanych, poczem sędzią komisarz wystąpił do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania upadłościowego. Sąd umorzył postępowanie.

Sąd umorzył postępowanie w sprawie upadłości Jakóba Kosa, tkalnika i sprzedawcy sztucznego jedwabiu w Łodzi, Żeromskiego 41.

W sprawie tej nastąpiła likwidacja aktywów, ponieważ nie pozostało nic do podziału między wierzycieli, postanowiono wycofać do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania upadłościowego.

W sprawie upadłości Leona-Edmunda Grahmana, prowadzącego cegielnię we wsi Gospodarz, w powiecie łódzkim, na wniosek sędziego komisarza, sąd mianował syndykiem tymczasowym Emila Hadriana.

Dnia 20 lipca r. b. odbyły się wybory syndyków w sprawie upadłości „Sp. Akc. Rolniczo-handlowo-przemysłowej” w Łęczycy, ul. Kałiska Nr. 38.

Po złożeniu sprawozdania przez kuratora, z którego wynika, że bilans firmy po stronie aktywów wynosi — 433,553 złotych, zaś po stronie pasywów — 391,436 zł. Na ostatniej sesji sąd mianował syndykiem Witolda Bożuckiego.

Przeważną część aktywów stanowi nieruchomości z przeznaczenia, to jest budynek młyński i maszyny.

Nieruchomości są obciążone hipotecznie sumą około 290,000 zł., resztę zaś pasywów, to jest około 100,000 zł. stanowią wierzyciele hipoteczni niezabezpieczeni.

Niesamowita afera we Lwowie

Karawaniarze okradali nieboszczyków i profanowali zwłoki — Zasiłki pobierane na podstawie dokumentów zmarłych

Lwów, 1 sierpnia. Jest rzeczą powszechnie znaną, że karawaniarze z ciałami nieboszczyków obchodzą się wcale nie po dżentelmeńsku.

A jednak to, co stało się we Lwowie, przewyższa o karygodnych wybrykach, przechodzących wszelkie pojęcie.

Oto karawaniarze Bazylia Poturaj i Teodor Rój, transportując ze szpitala na cmentarz kolejowy zwłoki prof. G., skradli z nieboszczyka ubranie i pierścień.

Dalej Rój odciał pewnemu trupowi kawał ciała i przesłał go pocztą swojej byłej narzeczonej, Stanisławie Duchnie-wicz.

Obaj oni obrabowali też zwłoki pewnego szewca przy ul. Potockiego, a razem z karawaniarzem J. Faljewiczem skradli dokumenty zmarłej Kuźmińskiej, na podstawie których pobrali zasiłek w kasie chorych.

Wydział śledczy w sprawach tych prowadzi dochodzenia. Wymienieni karawaniarze zostali aresztowani.

FABRYKA FILCÓW LANDAU I WEILE

Spółka Akcyjna

Bilans na dzień 31 grudnia 1932 r. Stan czynny: nieruchomości, złotych 501.045,09 — maszyny i urządzenia fabryczne zł. 627.060,82, urządzenia biurowe zł. 7013,59, Kasa zł. 5942,66, Skład Warszawski (kasa) zł. 2378,50, Banki zł. 246.141,50, weksle zł. 48.255,90, papiery wartościowe zł. 24.506,44, dłużnicy zł. 346.836,36, surowce i materiały pomocnicze zł. 274.492,01, towary złotych 218.121,—, strata w 1932 r. zł. 59.835,68 suma bilansowa zł. 2.361.629,55. Stan bierny: Kapitał zakładowy zł. 2.000.000,—, kapitał rezerwowo zł. 29.605,—, kapitał zapasowy zł. 2802,43, kapitał amortyzacyjny zł. 238.967,11, wierzyciele zł. 77.798,19, sumy przechodnie zł. 12.456,82 suma bilansowa zł. 2.361.629,55. Rachunek zysków i strat za 1932 r. Wzrost: amortyzacja zł. 80.527,96, różnice kursowe zł. 38.419,92, straty na dłużnikach zł. 24.869,83, podatek dochodowy zł. 51.041,84 suma rachunku zysków i strat zł. 194.859,55. Ma: rachunek towarów zł. 135.023,87, strata w 1932 r. zł. 59.835,68 suma rachunku zysków i strat zł. 194.859,55.

Sajemnica klubu bridżowego

„Kto przywłaszczył sobie kaucję kasjera

Warszawa, 1 sierpnia. Wielkie wrażenie wywołało na terenie Warszawy wykrzyk nadużyć w „Bridż - Klubie”, jaki zawiązał się w kawiarni „Italia”. Założycielami klubu byli adwokaci Zenon Sleszyński, Edmund Jankowski i Tadeusz Orliński. Początkowo klub czerpał zyski, jednak gdy poczęły wynikać awantury, policja klub zamknęła.

Wkrótce też napłynęła skarga do urzędu prokuratorskiego od kasjera klubu Jana Kantego Furmaniuka, który oskarżał założycieli klubu o przywłaszczenie jego kaucji.

Prokurator Szembart wytoczył akt oskarżenia zarówno adw. Sleszyńskiemu, jak i Jankowskiemu oraz Orlińskiemu.

Oskarżeni złożyli w śledztwie obszerne zeznania, nie przyznając się do winy. Adw. Sleszyński twierdzi, że z pieniędzmi nie miał wspólnego, bo był tylko prezesem Bridge - Clubu.

Nadto adw. Sleszyński założył protest przeciwko aktowi oskarżenia, żądając anulowania go względem siebie z braku cech przestępstwa. Sąd okręgowy nie uwzględnił jednakże sprzeciwu i wobec tego adw. Sleszyński wniósł jeszcze raz odwołanie do sądu apelacyjnego, który ma zdecydować, czy sędziwy, bo 60-letni członek palestry warszawskiej znajdzie się na ławie oskarżonych pod zarzutem współudziału w przywłaszczeniu kaucji pracowniczej.

ZARZĄD FABRYKI FILCÓW LANDAU I WEILE SPÓŁKA AKCYJNA ogłasza, że WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW w dniu 12 lipca 1933 r. uchwaliło obniżyć kapitał akcyjny Spółki ze złotych 2.000.000,— do zł. 1.200.000,— drogą umorzenia 8000 akcji po zł. 100,— każda. Zarząd wzywa wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu 3-miesiący licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

ZMIANY NA STANOWISKU KIEROWNIKÓW KOMISARIJATU W ŁODZI I PABJANICACH.

(p) Rozkazem komendy wojewódzkiej P. P. w Łodzi dotychczasowy kierownik X komisariatu P. P. w Łodzi komisarz Bolesław Grzywak został przeniesiony na stanowisko kierownika komisariatu w Pabjanicach z dniem 1 sierpnia r. b., zaś dotychczasowy kierownik komisariatu P. P. w Pabjanicach podkomisarz Rotwil, został mianowany kierownikiem X komisariatu P. P. w Łodzi.

Pozatem na stanowiskach kierowników komisariatów P. P. w Łodzi zajądą w miejsce przesuniętych, z powodu okresu urlopowego, spodziewać się tego naczynia w drugiej połowie sierpnia r. b.

POGRZEB B. SĘDZIEGO.

(a) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych, z kaplicy szpitala w Betleem odbył się pogrzeb notariusza i b. długoletniego sędziego sądu okręgowego w Łodzi ś. p. Wacława Kozłowskiego. Zwłoki przeprowadzono na stary cmentarz katolicki. W kondukcie pogrzebowym wzięli udział sędziowie okręgowi na czele z prezesem sądu okręgowego p. Maciejewskim, łódzki notariusze, adwokaci, i liczni przyjaciele zmarłego.

Herriot jedzie do Rosji.

Paryż, 1 sierpnia.

B. premier Herriot oświadczył w związku z zamierzoną wizytą do ZSSR, że podobnie, jak w r. 1922 podróż jego będzie miała charakter informacyjny.

Były premier zamierza przestudować warunki w Rosji gospodarcze i społeczne.

Projekt ten napelnia go radością, po nieważ wznowienie stosunków francusko-sowieckich nastąpiło z jego inicjatywy.

Straszliwe upały i... zimna w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 1 sierpnia.

We wschodnich i środkowo-wschodnich stanach panują niebывале upały, którym towarzyszą częste burze.

Ofiarą tych upałów padło dotychczas 40 osób. W samym Nowym Jorku zmarło 10 osób. Termometr wskazuje 100 stopni Fahrenheita w cieniu.

Temperatury takiej nie notowano od lat 15. Natomiast w stanie Montana panują takie chłody, że ludność chodzi w zimowej odzieży.

„MORZE NAS WZYWA”.

Pod tym hasłem organizuje zarząd okręgowy Związku Rezerwistów w Łodzi 3-dniową wycieczkę do Gdyni i na półwysep helski, która wyjedzie z Łodzi dnia 12 sierpnia br. (godziny wieczorowe).

Cena przejazdu w obie strony wynosi zł. 14 gr. 70. Zakwaterowanie, wyżywienie oraz przejazdy statkami obniżono do minimum, natomiast zwiedzenie portu wojennego i handlowego holowni kami bezpłatne. Pozatem kierownictwo wycieczki mając na uwadze, że dotychczasowe noclegi wycieczek w Gdyni pozostawiały dużo do życzenia, wysłało specjalną komisję kwaterekową do przygotowania wygodnych noclegów w pobliżu morza.

Informacji udziela i przyjmuje zapisy zarząd główny Związku Rezerwistów w Łodzi, ul. Piotrkowska 107 i 109, tel. 124-77 i 242-88 w godzinach od 10—22-ej.

URLOP PREZESA KUCHARSKIEGO.

W dniu wczorajszym wyjechał na urlop prezes łódzkiej izby skarbowej p. Zygmunt Kucharski. Zastępstwo objął naczelnik 5 wydziału p. prezes Stanisław Najder. (c).



RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22.
Jedynie letnie kino w ogrodzie.

Wspaniałe arcydzieło z współczesnego życia wielkomięskiego
Mówiony prawie we wszystkich językach

HALO PARYŻ! HALO BERLIN!

Nadprogram: SLIM POLICJANTEM

Dzisiaj premiera!

Dr. MED.
Al. Kocpiowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Dr. **Dorota LEWY**
POWRÓCIŁ
CHOROBY PŁUC
(Roentgen)
Piotrkowska 124
przyjmuje od 5-7.

Doktor
H. SZUMACHER
POWRÓCIŁ
Choroby skórne
i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz, w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

DR. MED.
J. SZMERŁOWSKI
AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 17
telefon 107-13
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.

DR. MED.
I. Wajnberg
Spec. chor. PŁUC I SERCA
PRZEPROWADZIŁ się na
ul. Piotrkowską 145,
tel. 126-02.

DR. MED.
J. KAHANE
CHOROBY SERCA I PŁUC
POWRÓCIŁ
Przyjmuje od 5 do 7-jej.
Radwańska 4,
Tel. 187-27.

DR. MED.
N. Goldblum
PRZEPROWADZIŁ się na ul.
Piotrkowską 85,
telefon 106-79.

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ
Dr. Polaka
NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMIA, lampa kwarcowa, promienie pozacerwone (ciepłe) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

Do akt Nr. Km 440/1617 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go Jan Rzymowski, zam. w Łodzi ul. Dowborczyków Nr. 20 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1933 r. o godz. 12-jej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 43 i Gdańskiej Nr. 77a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu i radioaparatu 3-lampowego z głośnikiem i mebli oszaczowanych na łączną sumę zł. 550 + 970—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 20 lipca 1933 r.
Komornik:
(—) JAN RZYMOWSKI.

DR. MED.
L. Goldlust
przeprowadził się na ul.
Sienkiewicza 37
30-2

LEKARZ - DENTYSTA
H. PRUSS
LECZNICA ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
przeprowadzona została
na ul. Piotrkowską 142

DR. MED.
M. Rundszejn
AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 4-8-jej. 30

DR. MED.
S. MAŁOWIST
Chor. uszu, nosa i gardła, przeprowadził się na ul.
Zachodnią 30
Tel. 115-93. — Przyjmuje od 12 — 2 i od 3 — 4. 30-2

DR. MED.
I. Rozenfeld
chor. uszu, nosa i gardła
POWRÓCIŁ
ul. Zawadzka 8
tel. 241-53. godz. 2.30-4.30.

DR. MED.
L. BERMAN
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Cegielniana 15, TELEF. 14907.
Przyjmuje od 8 — 11 rano i od 4-8 wiecz., w niedzielę i święta od 9 — 1 po poł. 30-2

Dr. Med. HENRYK
Ziomkowski
specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 2-4 i od 8-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-1 po poł. 30-2

DR. MED.
A. Tochterman
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ul. Al. Kościuszki 60

Do akt Nr. Km 1243 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada nr. 51, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 20, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu, pomocnika kredensu, zegara, stołu dębowego, lampy do elektryczności, szafy do garderoby, dwóch szaf do garderoby, kasy ogniotrwałej, dwóch szafek nocnych, lustra trema i kredensu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1720.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24 lipca 1933 r.
Komornik:
(—) K. BIELAWSKI.

Do akt Nr. 361/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 22-go urzędujący w m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 67 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 września 1933 r. od godz. 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tuszynie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskiej składającej się z gruntu ornego wraz z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, szczególnie wymienionymi w opisie z dnia 2 czerwca 1933 roku położonej we wsi Olechów, gminy Wiskitno powiecie i województwie łódzkim zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Olechów pod Nr. 22 obejmującej powierzchnię 8 morgów, która stanowi własność Ewy Klety i spadkobierców zmarłego Antoniego Klety; Józefa Ryterowej, Stanisławy Klety, Marianny Klety, Jana Klety, Heleny Klety obecnie zamężnej Jatczakowej, Genowefy Klety, Wiktora Klety i Ireny Klety. Nieruchomość ta nie ma urzędzonej księgi hipotecznej.
Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 7000.— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t.j. od kwoty zł. 5250.—
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w gotówkę w kwocie zł. 700.—, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małeletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sadzie.
Łódź, dnia 29 lipca 1933 r.
Komornik:
(—) T. CHORZELSKI.

Do akt Nr. Km 1675/1676 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go Jan Rzymowski, zam. w Łodzi ul. Dowborczyków Nr. 20 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1933 r. o godz. 12 min. 30 w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 31 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę złotych 1040.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 19 lipca 1933 r.
Komornik:
(—) JAN RZYMOWSKI.

TKALNIA DLA WYROBÓW WELNIANYCH W BIELSKU (konkurs), składająca się z 20-stu krosien korbowych „Schwabe“ klejarki, zwijarki ceskowej, ciężarów krzyżowych, niciarki i wszelkich innych przedmiotów, wszystkie w najlepszym stanie, zdane do natychmiastowego użycia, kompletnie lub częściowo po cenach oszacowania masy konkursowej.
Łaskawe zapytania należy skierować pod adresem:
Inż. Maks Klipper, BIELSKO.

Do akt Nr. Km. 1154 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada nr. 51, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Północnej nr. 4, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: patefonu, lustra trema, stołu maego, kanapki, 3 podstaw do kwiatów, lampy, firanek, dywanu, kozetki, obrazu, dwóch obrazów, firanek, wieszaka białego, pomocnika kredensu, zegara firmy „Becker“, stołu dębowego, 2 foteli i 10 krzeseł, szafy do garderoby, tualetki, dwóch nocnych szafek, pianina firmy „Hartman“, oszacowanych na łączną sumę zł. 2980.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 26 lipca 1933 r.
Komornik:
(—) K. BIELAWSKI.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telefon 121-23

Cudowna cera — minimalnym kosztem



— proszę również o pudełko Puderu Tokalon!
To mi przypomina, że i ja znowu muszę kupić tego Puderu.
Wszystkie kobiety używają Puderu Tokalon. Dlaczego?

Must Pani spróbować Nadeje on cudowną cerę — zupełnie naturalną — i trzymać się przez cały dzień.
Kupię zaraz pudełko!

Wyglądasz prześlicznie! Tak młodą nie widziałem Cię od dnia naszego ślubu.

Wybitny specjalista-dermatolog wynalazł zdumiewający nowy składnik pudru, nazwany „Pianką Kremową“. Może Pani tańczyć całą noc w najbardziej dusznej sali balowej bez śladu polysku na nosie lub twarzy, o ile Pani używa Puderu na Piankę Kremową. Specjalnym, wypróbowanym i opatentowanym sposobem miesza się w ściśle wymierzonym stosunku ową

Piankę Kremową z najcenniejszą drożdżową miazgą, otrzymując tę drożdżową znakomity paryski Puder Tokalon. Dzięki temu Puder Tokalon trzyma się cały dzień nawet w deszczową, wietrzną pogodę. Puder Tokalon jest tak cienki i subtelny, że nie domyśli się nawet, że doskonalą cerą, jaką on nadaje, nie jest wyjątkowa zasługa Pani naturalnej urody.

Do akt Nr. Km 1675/1676 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go Jan Rzymowski, zam. w Łodzi ul. Dowborczyków Nr. 20 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1933 r. o godz. 12 min. 30 w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 31 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę złotych 1040.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 19 lipca 1933 r.
Komornik:
(—) JAN RZYMOWSKI.

Posady

BACZNOŚĆ! Zdolni agenci oraz tki zarobić mogą 30 złotych dziennie z calodziennym utrzymaniem od Śródmiejska 28, m. 7.

POTRZEBNY wykwalifikowany na przychodnie oraz lepszą ca do wszystkiego. Świadczenia nieczne. Pomorska 18, szkoła.

POTRZEBNY pracownik do fryzjerskiego Śródmiejska 23

KORESPONDENT ang.-niem. sista poszukuje zajęcia na wzięt. na godz. Oferty sub. pondencja.

POTRZEBNA fryzjerka damska zem manikurzystka. Kilińskiego 7, Zakład fryzjerski.

KORESPONDENTKA w języku skim poszukuje zajęcia. Piłsudskiego 76, m. 16.

POTRZEBNA manikurzystka od do zakładu fryzjerskiego. Lutocznia nr. 10.

Rozmaite

ABSOLWENTKA gimnazjum lekcyj, przygotowuje do egzaminów powakacyjnych. Szybkie postępowanie. Oplata niska. Oferty „Gwarancja“.

DOKTORANTKA Uniwersytetu wkseli, magister pedagogiki, udziela lekcji francuskiego. Przygotowanie egzaminów wstępnych na uniwersytecie we Francji i Belgii. Żeromska 46, m. 4.

PROSZĘ FIRME, która odebrała ty sub. „ORSA“ o zwrot załączonych świadectwa. Finkelsztajna. Wysockiego 10.

PANÓW złodzieji proszę zwroczyć pierzy i dokumenty skradzione przez Al. 1-go Maja 5 za wynagrodzeniem. Dvskreela zapewniona.

HANA GLIKSMAN, zagubila biuletyn okazyjny Zbyszyna. Frańcuzka Znalazca proszony o zwrot za ogłoszeniem. Zawadzka 15 u. P.

OROBNE ogłoszenia w „Republika“ sa najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić nieruchomość lub rzecz, 5) dostać posadza wyszukać pracownika — niech da drobne ogłoszenie do „Republiki“

DO WYNAJECIA od zaraz 5. 4. 3. 2. 1 pokoje z wygodami, telefon 220-97.

POSZUKIWANY pokój z wejściem z klatki schodowej. Oferty sub. „Kulturalny“

DO WYNAJECIA piękne słoneczne 2 pokoje z kuchnią z wygodami frontowe i piętro z balkonem oraz sklep i 2 pokoje z kuchnią przy ul. Kilińskiego 240, wiadomość na miejscu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-25, i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Prenumerata „Republiki“
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronka tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny ogłoszenia — 10 gr. za wiersz mm. Drobne za słowo 15 gr. najmniej. Opisywane w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniezione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, z wyjątkiem ogłoszeń, które w pierwszym ogłoszeniu tej samej treści, co pierwsze, zawierają omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 104.